

Nr. 212

Łena numeru
20 gr.

Cena prenumeraty
w Łodzi:

Mies. z dod. list. 4.25 gr.
Op. reb. 1.75 gr.
Dobry do dom. 25 gr.

Z przes. poczt.

Mies. z dod. list. 5.20 gr.
Poza Łodzią egz. 27 gr.

Należność pocztowa
opłacona ryczałtem

XXIX r.
Istnienia.

Redakcja i Administr.

w ŁODZI,

Al. Kościuszki 41

TELEFON 28.

Konto P.K.O. 60594.

Red. przyjmuje od 11—12

Art. i listów anonimowych
nie umieszcza się.

Łódź.

ROZWÓJ

DZIENNIK NIEZALEZNY OD ZADNEJ PARTJI.

Sroda dnia 4 sierpnia 1926 r.

Meksykańscy męczennicy za wiarę zwyciężają.

Rząd wszczyna pókurzędowe rokowania z przedstawicielem Kościoła Tymczasem jednak w obronie wiary państwo wiele ofiar.

Interwencja Stolicy Apostolskiej

Rzym, 3 s. (aw)

KONFLIKT Z KOŚCIOŁEM KATOLICKIM W MEKSYKU WYWARŁA NA PAPIEŻU BARDZO SILNE WRAŻENIE.

WYRAZAŁ ON UBOLEWANIE DO OTOCZENIA, ŻE ŻADNE Z WIĘKSZYCH MOCARSTW NIE ZAJMIĘ SIĘ TĄ SPRAWĄ.

Rzym, 3 s. (pat)

Dzienniki donoszą, że stolica apostolska zwróciła się w drodze dyplomatycznej do St. Zjednoczonych w celu uzyskania załagodzenia dekretu antykościelnego w Meksyku.

Paryż, 3 s. (pat)

„N. Jork Herald” donosi z Meksyku, że przepisy dotyczące dóbr kościelnych rozciągnięto również na własności należące do protestantów amerykańskich. Konsul generalny St. Zjednoczonych w Meksyku zadożył przeciwko temu protest.

Ten sam dziennik donosi z miejscowości Brownsville (Teksas), że wielu byłych liderów meksykańskich gromadzi ludzi i amunicję w celu skorzystania z obecnych zaburzeń i wywołania w Meksyku rewolucji.

Meksyk, 3 s. (pat)

Aczkolwiek prezydent Calles odrzucił propozycję biskupów katolickich, zmierzającą do rozstrzygnięcia zatargu między państwem a kościołem w drodze plebiscytu, nie mniej jednak, jak donoszą z kompetentnego źródła, zostały zapoczątkowane wstępne narady, mające na celu przygotowanie nie bezpośredniej, choć nieoficjalnej konferencji między prokuratorem generalnym Ortega a jednym z wyższych przedstawicieli kościoła katolickiego.

Londyn 3-8

W Meksyku wykryto przygotowania do zamachu na prezydenta Callesa. W związku z tem aresztowano 9 osób. Zamachu miała dokonać 17 letnia stenotypistka.

W kościele św. Katarzyny został ciężko ranny minister sprawiedliwości Romoño Ortega, który wkroczył do kościoła w celu tyczenia kilku oficerów i poznany przez tłum został ugodzony fłaszą w głowę.

Meksyk 3-8

Dotychczas podczas zaburzeń utraciło życie 26 osób (w tem dzieci i kobiety).

Ostatnie starcie miało miejsce w Tampice, gdzie katolicy sprzeciwili się zamknięciu przez władze katedry. Zabito przytem jedną osobę, a kilka raniono.

Meksyk 3-8

Członkowie związków robotniczych i

urzędniczych urządzili w mieście Meksyku w innych większych miastach kraju demonstracje uliczne, celem poparcia polityki kościelnej rządu. Przemarsz pochodu liczącego 150 tys. osób przed prezydentem Callesen trwał przez 2 i pół godziny.

W czasie pochodu katolicy powywieшали czarne chorągwie. Wielu nosi żalobę.

Londyn 3-8

Z Meksyku donoszą: Odkryto tu w wielu punktach miasta tajne składy broni i wielkie ilości amunicji. Policja broń skonfiskowała.

W mieście przeważna część lokalów publicznych zamknięta z powodu bojkotowania ich przez katolików.

Rząd planuje wydalenie z granic państwa cudzoziemskich księży

W kotle bałkańskim wrze!

Sytuacja nader poważna. Kongres komitadzi, Niebezpieczne uchwały zarzewiem wojny, Stanowisko W. Brytanji

Belgrad 3-8 (aw)

Ostatnie napady komitadzi na terytorjum Jugosławji stworzyły na Bałkanach poważną sytuację.

Jak ujawniono ostatnio, bandy bułgarskich komitadzi, w osobach swych przywódców, zgromadziły się w dniach między 11 a 14 lutego na kongresie w Górnej Bjumie, na którym powzięto szereg zasadniczych uchwał.

M. in. postanowiono, iż należy tak działalność band, jak i same bandy zreorganizować. Cała działalność podzieloną być miała między dwie sekcje, wschodnią i zachodnią. Sekcja wschodnia mieć miała swoją siedzibę w Jistib, sekcja zachodnia — w Monastyrze, przyczem centrala znajdowałaby się w Petricy, w Bułgarji.

Londyn 3-8 (pat)

W sprawie sensacyjnej pogłoski, poda

nej przez prasę londyńską, jakoby rząd jugosłowiański zawiadomił rządy mocarstw europejskich oraz Ligę Narodów, że wrazie natarcia komitadzi na terytorjum jugosłowiańskie, wojska jugosłowiańskie ścigać będą najeźdźców nawet na terytorjum bułgarskim, podsekretarz stanu ministerstwa spraw zagranicznych oświadczył w Izbie gmin, że rząd brytyjski nie otrzymał potwierdzenia wiadomości o tym, jakoby wojska jugosłowiańskie otrzymały rozkaz.

Należy jednak przypuszczać, zaznaczył dalej przedstawiciel rządu angielskiego, że gdyby bandy macedońskie silnie liczebnie przekroczyły granicę, wojska jugosłowiańskie otrzymają rozkaz ścigania ich tylko do granicy bułgarskiej.

Rząd angielski ze swej strony śledzić będzie tę sprawę.

Kino Dom Ludowy.

Dziś. Dziś.
Od wtorku dn. 3 do niedzieli dn. 8 b. m.

Ludzie Nowi

Dramat w 6 aktach. W roli głównej

M. Melchior. 8029—

Ceny miejsc na wszystkie przedstawienia i we wszystkie dni

I m. 60 gr. II m. 30 gr. III m. 20 gr.

Miejski Kinematograf Oświatowy

Od wtorku dn. 3 do dn. 9 sierpnia r. b.

Dla do- Dla do-
rosłych ATLANTYDA rosłych,
Epok. dramat w 12 cz. pg. pow. Pierre Benoit.

Dla mł- Dla mł-
dzieży Królowa gór (w Dzikim
Kentucky)

Dramat w 8 częściach. 8042—

Echa zgonu Wielkiego Poety i Obywatela.

Kondolencje

Warszawa 3-8 (pat)

Kancelarja cywilna p. Prezydenta Rzplitej przesłała na ręce wdowy po ś. p. Janie Kaspro-wiczu następujący telegram:

„Pan Prezydent polecił mi złożyć Pani wyrazy najszczerzego współczucia i żalu w chwili tak bolesnej dla Pani, a tak smutnej dla całej Polski z powodu zgonu poety jej ziemi. (—) Stanisław Car szef kancelarji cywilnej”

Poznań 3-8 (pat)

Syndykat dziennikarzy wielkopolskich przesłał na ręce wdowy po śp. Janie Kaspro-wiczu następującą depezę:

Marja Kaspro-wiczowa, Poronin.
Dzieląc wielką żalobę, jaka spadła na

cały naród z powodu zgonu natchnionego mistrza słowa polskiego, syna Wielkopolski, przesyła wyrazy najgłębszego współczucia Syndykat Dziennikarzy Wielkopolskich.

W zastępstwie prezesa Syndykatu (—) Marjan Szydłowski, Sekretarz (—) Jerzy Herniczek.

Wynurzenia Briand'a.

„Zbliżenie gospodarcze między Francją a Niemcami”

Wiedeń 3-8 (pat)

„Neue Freie Presse” zamieszcza rozmowę swego paryskiego korespondenta z Briandem na temat polityki zagranicznej

Francji. Briand oświadczył, że polityka za-graniczna Francji pozostanie niezmienną. Poincare objął obecny rząd celem załatwie-nia kwestji finansowych. Politykę lokarnę ską będzie obecny gabinet prowadził nadal. Polityka ta oznacza politykę porozumienia z Niemcami. Briand jest przekonany, że bez zbliżenia między Francją a Niemcami nie da się przywrócić równowagi europejskiej. Zamierzam — mówił nakoniec minister — po-jechać w jesieni znowu do Genewy, by współ-działać przy przyjęciu Niemiec do Ligi Na-rodów. Pobyt mój w Genewie da sposob-ność do rozmów z niemieckimi mężami sta-nu, których to rozmów celem będzie możliwie daleko idące zbliżenie gospodarcze między Francją a Niemcami.

Niesnaski w rodzinie socjalistów francuskich.

Herriot w opałach. Votum nieufności i złożenie z urzędu mera Ljonu

Ljon 3-8 (aw)

W tutejszej radzie miejskiej odczyta-no list Herriota, w którym wyraża on gotowość wystąpić przed radą i wytłumaczyć się ze swego postępowania podczas ostatniego kry-zysu gabinetowego.

Na to radni socjalistyczni zrobili uwa-

gę, że nie mogliby się już zdecydować na po-nowne zwołanie posiedzenia w tej sprawie, pozostaną przeto raczej przy swojej poprze-dniej uchwale, która bez ogródek wyraziła Herriotowi votum nieufności, wobec czego o pozostaniu na stanowisku mera Ljonu Her-riot obecnie myśleć nie powinien.

Likwidacja zatargu w łonie dynastji rumuńskiej

Spotkanie króla Ferdynanda z synem w Paryżu. Osiągnięcie całkowitego porozumienia. Przyjaciółka następcy tronu udała się na kurację

Bukareszt 3-8 (aw)

Król rumuński, Ferdynand, spędzi o-kres wywczasów letnich w Bagnolle.

Po drodze król zatrzymał się na kil-ko-dniowy pobyt w Paryżu, gdzie nastąpiło już spotkanie się jego z synem. Nadeszły do Bukaresztu poufne informacje, jakoby

porozumienie w rodzinie królewskiej, mię-dzy królem Ferdynandem a b. następcą tro-nu, było rzeczą zdecydowanie załatwioną.

Przyjaciółka b. następcy tronu, pani Lupescu, opuściła Paryż przed przyjazdem króla Ferdynanda, udając się do Karlsbadu na kurację.

Sprawczyni zamachu na Mussolini'ego - niebezpieczną warjatka.

Działa pod wpływem halucynacji. Jedyne jej miejsce w szpitalu

Rzym 3-8 (aw)

Sędziemu śledczemu przedłożoną zo-stała opinja lekarska, w sprawie orzeczenia o stanie poczytalności umysłowej miss Gib-bson

Opinja wypadła dla oskarżonej nie-przychylnie. Orzekła ona, iż stan umysłu

miss Gibbson jest nienormalny, gdyż działa ona często pod wpływem halucynacji. Jest prztem z tego względu do tego stopnia nie bezpieczna, że nie powinno się jej ze szpita-la wypuszczać, w związku z czem, pomimo ukończonego już okresu badania jej, pozos-tanie w zakładzie nadal.

Berlin 3-8 (pat)

Pisma poświęcają pamięci Jana Kaspro-wicza obszernie wzmianki.

Kraków 3-8 (pat)

Wojewoda krakowski p. Ludwik Da-rowski polecił komisarzowi rządowemu w Zakopanem, aby w imieniu p. wojewody zło-żył kondolencje wdowie po ś. k. Janie Kaspro-wlczu i udzielił rodzinie poety wszelkiej po-mocy w urządzeniu pogrzebu

Dziś p. wojewoda Darowski wyje-chał do Zakopanego jako delegat rządowy na pogrzeb ś. p.: Jana Kaspro-wicza.

PRZED KONFERENCJĄ ROZBROJENIOWĄ.

Genewa, 3 8. (pat)

W dniu 2 bm. rozpoczęła obrady podkomisji komisji przygotowawczej, konferencji rozbrojenia-wej nad odpowiedzią na kwestjonariusz komisji.

Z ramienia Polski biorą udział w obradach pułkownicy: Ujejski, Kinstler i Kasprzycki. Obra-dom przewodniczy przedstawiciel Hiszpanji Cobian.

JAK TURCJA WALCZY Z ROKOSZANAMI

Angora, 3 8. (pat)

United Press. W procesie z powodu zamachu na Kemala Paszę prokurator zażądał dozwolonej banicji dla 11 oskarżonych, a kary robót-przymusowych dla 39 oskarżonych. Wszyscy oskarżeni byli członkami stronnictwa jedności i postę-pu. Prokurator uznał to stronnictwo za tajne stowarzyszenie.

SLEDZTWO PRZECIW GEN. GAJDZIE UKOŃCZONE.

Praga, 3 8. (pat)

„Abendzeitung” dowiaduje się, że śledztwo w sprawie gen. Gajdy zostało ukończone, wobec czego minister Obrony Narodowej, gen. Syrowy, przerwał urlop i powrócił do Pragi. W ciągu dwóch dni ma być wydany oficjalny komunikat w tej sprawie. Dziennik dowiaduje się, ponadto, że Gajda zażąda dobrowolnie przeniesienia go w stan spoczynku.

USTAWA SANAGYJNA WE FRANCJI.

Paryż, 3 8. (pat)

Rząd francuski złoży jutro w izbie deputowa-nych projekt ustawy, zatwierdzającej umowę z Bankiem Francuskim w sprawie operacji, nabywa-nia i sprzedawania dewiz zagranicznych oraz kon-troli nad tymi operacjami.

Poincare zażąda od parlamentu wypowiedzia-nia się w tej sprawie jeszcze przed zakończeniem sesji.

WOJNA W MAROKKU.

Paryż, 3 8. (pat)

„Le Journal” donosi z Madrytu, że według otrzymanych tam wiadomości z Tetuanu dwie kolumny wojsk hiszpańskich podjęły nowe skompi-nowane operacje, mające na celu zajęcie teryto-riów Benissen oraz stłumienie ostateczne dzia-łności szczeplów Djeballas. Pierwszy cel został osią-gnięty. Wzgórza Benissen zdobyto, przyczem wojska hiszpańskie straciły 15—tu zabitych.

Warszawa i Kraj.

(Od własnego korespondenta „Rozwoju“
Warszawa, 3 sierpnia.)

Broszura gen. St. Hallera.

Jutro ukaze się w handlu księgarskim broszura gen. Stanisława Hallera, zawierająca opis wypadków warszawskich z 12—15 maja. Jest to uzupełnienie przez autora tyki artykułów, które niedawno drukowaliśmy. Skład główny znajduje się w Krakowie w Księgarni Krakowskiej.

Wojskowi a dziennikarstwo.

Władze wojskowe wydały polecenie, aby wojskowi w czynnej służbie nie uprawiali jednocześnie zawodu dziennikarskiego.

Jest to słuszne zarządzenie, na które w pierwszym rzędzie powinny zwrócić uwagę „Głos Prawdy” i „Polska Zbrojna”.

Spór konstytucyjny

Z powodu nieprzewidzianych wyników wczorajszego głosowania w Sejmie nad projektem ustawy o zmianie konstytucji, p. marszałek Senatu Trąpczyński złożył wczoraj późnym wieczorem wizytę p. Prezydentowi Rzeczypospolitej i na dłuższej konferencji wyłuszczył mu stanowisko senatu co do art. 44 konstytucji.

Dzisiaj u p. premiera Bartla odbyła się konferencja w tej samej sprawie, w której to konferencji uczestniczyli p. marszałek Senatu Trąpczyński i p. minister Makowski.

Po południu odbyła się konferencja marszałków Sejmu i Senatu z udziałem p. ministra sprawiedliwości. Na konferencji tej miał być ostatecznie zatwierdzony zatarg, który wynikał z powodu odrzucenia poprawki Senatu do art. 44. O poprawce tej, będącej organiczną częścią art. 44, Sejm twierdzi, że jest ona jedynie poprawką, zmieniającą myśl ostatniego tego artykułu, w którym Senat upomina się o prawo rozważania rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej i o prawo ich uchylania.

Do Wielkopolski.

W czwartek b. tyg. prof. Kemmerer i p. Borowie, w towarzystwie radcy Min. Skarbu, p. Tauwego i sekretarza prof. Kemmerera, p. Settera, udają się do Poznania, celem zapoznania się ze stanem przemysłu i wymogami życia ekonomicznego Wielkopolski.

Konferencja z sowieckimi kolejarzami

W gmachu dyrekcji kolejowej w Poznaniu rozpoczęła się dzisiaj o godz. 11 przed południem konferencja przedstawicieli kolei polskich z delegatami sowieckich kolei państwowych. Konferencja potrwa kilka dni. (pat)

Za zdradę stanu.

Sąd Okręgowy wydał dzisiaj wyrok, skazujący studentów politechniki gdańskiej Ukrainców Borysiewicza i Józefa Gronskiego za zbrodniczą zdradę stanu, na 8 lat ciężkiego więzienia, 10 lat pozbawienia praw obywatelskich i stały dozór policyjny. Sąd orzekł również konfiskatę znalezionych u nich materiałów wybuchowych. (pat)

Powodzie.

Z Zakopanego donoszą, że groźba powodzi w pow. Nowo-tarskim zwiększa się z godziny na godzinę. Woda w Dunajcu podnosi się. Koło Krościenka została zalana miejscowość Ochotnica. W Zakopanem wylała rzeka Gubałówka porywając dwa zabudowania gospodarskie.

Koszty utrzymania w Warszawie.

Komisja statystyczna dla badania zmian kosztów utrzymania w Warszawie ustaliła, iż koszty żywności w lipcu w porównaniu z czerwcem obniżyły się o 3,8%.

4 sierpnia,

80 dni.

Dzisiaj minęło 80 dni od chwili pozawienia wolności czterech generałów z ministrem wojny gen. Małczewskim na czele.

Wątpliwości Senatu przestały być aktualne.

Tekst ustawy o zmianie Konstytucji został przedłożony Prezydentowi do podpisu

(Od własnego korespondenta „Rozwoju“)

Warszawa, 3 sierpnia.

Dzisiaj, po konferencji z marszałkiem Senatu, p. Trąpczyńskim i min. Sprawiedliwości, Makowskim, marsz. Rataj oświadczył przedstawicielom prasy, że tekst ustawy o zmianie Konstytucji odeślany został do podpisu p. Prezydentowi.

W tekście tym zawarte jest również zdanie, kwestjonowane przez p. marsz. Trąpczyńskiego,

a mianowicie: Ustawa, wydana na mocy dekretu o pełnomocnictwach, traci swą moc prawną, o ile nie zostanie w ciągu dwóch tyg. po zwołaniu Sejmu przedłożona mu do zatwierdzenia.

Jeśli p. Prezydent tekst ustawy, nadesłany przez marsz. Rataja podpisze, wówczas czwartkowe posiedzenie Senatu, zwołane dla rozstrzygnięcia sporu, przestanie być aktualne.

Zmiany w dyplomacji litewskiej.

Ostawiony Sidikauskas — ministrem spraw zagranicznych. Wzmocnienie wpływów niemieckich na Litwie.

Berlin 3-8 (aw)

Dotychczasowy poseł litewski w Berlinie, Sidikauskas, ustępuje ze swego dotychczasowego stanowiska, gdyż obejmie on

ministerstwo spraw zagranicznych.

Następcą Sidikauskasa będzie dyrektor ministerjalny w litewskim ministerstwie spraw zagranicznych, dr. Szalis.

Bolszewizacja Chin.

Czerwony gen. Feng redivivus. Krwiożercze macki Kominternu i judaszowe srebrniki.

Londyn 3-8 (aw)

Agencja „Indopacific” donosi, iż generał Feng opuścił Moskwę. Przybył on w okolice Kałganu, gdzie stworzył nowy rząd

w Kijoniu, poczem zgłosił w imieniu trzech prowincji chińskich swój akces do III Międzynarodówki

Exposé Poincaré'go w senacie.

Najbliższe zamierzenia rządu w dziedzinie finansowej. Środki zaradcze przeciw dewaluacji franka

Paryż, 3 8. (pat)

Na dzisiejszym posiedzeniu senatu w czasie dyskusji nad projektami finansowymi zabrał głos prezes Rady Ministrów Poincaré.

Przedstawivszy obecną sytuację premier zaznaczył, że wobec zwyżki kursu funta angielskiego i dolara, co niweczy obliczenia budżetowe, zachodzi absolutna konieczność podjęcia nowych wysiłków. Zniesienie podsekretarjatów stanu świadczy o woli rządu w kierunku przeprowadzenia oszczędności. Zdaniem premiera przed stabilizacją

franka należy bezwarunkowo podnieść jego kurs. Należy również zapewnić możliwie najszybciej powrót do kraju wywiezionych za granicę kapitałów.

Następnie Poincaré dodał, że przedstawi jutro izbie deputowanych projekt kasy amortyzacyjnej oraz szereg innych projektów, upoważniających rząd do zawarcia z Bankiem Francuskim konwencji mających na celu zapewnienie stabilizacji franka i podniesienie jego kursu.

Kongres panazjatycki.

Nagasaki, 3 8. (pat)

Na odbywającym się tu kongresie panazjatyckim przedstawiciele Chin domagali się natychmiastowego unieważnienia traktatów, w których biorące w nich udział strony nie są jednakowo traktowane, grożąc w przeciwnym razie wycofaniem się od udziału w kongresie. Przedstawicielom Japonji udało się jednak skłonić reprezentantów Chin do uczestnictwa w kongresie, przy czym obiecali oni, że Japonja uczyni wszystko co jest tylko możliwe, w celu uwzględnienia życzeń Chin. Z kolei kongres omawiał poszczególne artykuły projektu stworzenia Ligi Narodów azjatyckich, odrzucając propozycję ustalenia Tokio, jako siedziby tej instytucji.

Jak podaje Reuter liczne organizacje kupieckie i robotnicze w Chinach występują przeciwko konferencji panazjatyckiej, oskarżając Japonję, że dąży do osiągnięcia tą drogą swych własnych celów.

WARSZAWSKA GIEŁDA OFICJALNA

z dnia 3 sierpnia,
WALUTY I DEWIZY.

Berlin 2,13
Belgia 23,75
Londyn 44,10
Paryż 23,50
Praga 26,95
Szwajcaria 175,92 i pół
Wiedeń 128,60
Włochy 29,65.

AKCJE.

Bank Polski 82,00—80,00—80,50; Bank Dyskontowy 7,00 w plac.; Bank Handlowy 2,75; Bank Zachodni 1,20; Spiess 2,20; Pol. Tow. Elektr. 0,19 w żąd.; Siła i Światło 28,00 w żąd.; Czersk 0,50—0,49; Częstocice 1,18; Gosławice 1,60; Cukier 2,80; Łazy 0,16; Węgiel 66,00—68,00; Nobel 2,75—2,90; Cegielski 10,40; Lilpop 0,90—0,89; Modrzejów 3,40; Norblin 1,15 w żąd.; Ostrowiec 6,00—6,15; Rudzki 1,25—1,27—1,36; Starachowice 1,78—1,79; Zawiercie 8,75; Żyrardów 9,90—10,10; Haberbusch 7,50—7,60;

DOLAR W ŁODZI.

Dolar w obrotach prywatnych 9,10 przy tendencji nieco zwyżkowej.

Fundamenty bolszewickiego ustroju

Nie są tak słabe jak się łudzą jego przeciwnicy.

Lódź, 3 sierpnia

Do śmierci Lenina optymiści, równie dobrze cudzoziemcy, jak i emigracja rosyjska wróżyli rychły koniec bolszewizmu; w pewnych zaś kołach, które są interesami swymi, aż nazbyt silnie zespolone z tą Rosją, która ma przyjść dopiero, nadzieje na gruntowne zmiany w państwie sowieków żyją równie długo, jak trwają bolszewickie rządy: każda ostrzejsza dyskusja na zebraniach obecnych władz Rosji już budzi radość, że to może początek końca.

Dziesięcioletnie doświadczenie zapatu tych kół właśnie nie strudziło, ale nauczyło wszystkich, którzy odróżniają rzeczywistość od urojeń nawet wtedy, gdy przysłonięta jest gęstą mgłą, że liczenie na to, że ustrój sowiecki może tak z dnia na dzień zniknąć, by ustąpić miejsca czemuś wręcz odmiennemu, jest największym chyba złudzeniem, jakie kiedykolwiek istniało w zakresie polityki.

Widoczną są rzeczą nieustanne tarcia między poszczególnymi jednostkami, których los na czele Rosji współczesnej postawił tarcia te jednak wynikają najczęściej nie z powodu krańcowej różnicy poglądów, lecz w wielu wypadkach mają swe źródło w zawiści i intrygach na tle walki o wpływy i znaczenie, o lepsze stanowiska, o władzę. Prawda, władcy sowieccy w ciągu lat ostatnich czynią coraz to inne próby regulowania życia państwowego Rosji, prawda, że lawirują i szukają oparcia dla swych rządów to w masach robotniczych, to znowu wśród właścicieli — ale wszystkie te próby i zmiany dotyczą systemu i środków, nie programu i celów rządzenia.

Zasadnicze bowiem rysy bolszewizmu trwają dziś takie same, jakimi były w październiku 1917 r. Nawet ludzie w większości pozostali ci sami, jeśli nie brać pod uwagę śmierci Lenina i Dzierżyńskiego. Wprawdzie czytaliśmy to o nielascie Trockiego, to o jego powrocie do władzy, co razem wzięte dziwiło tym bardziej, że było rzeczą wiadomą, iż Trocki to ulubieniec Lenina, i zapowiadało się, że po nim obejmie władzę; wprawdzie wiedzieliśmy, jak dalece mózgi sowieckie wyśiłają się nad tym, by pogodzić program swój z wymogami życia gospodarczego państwa; wiedzieliśmy, że Stalin, Kamieniew, Rykow i Bucharin głoszą w tym celu „nową politykę ekonomiczną”, — ale mimo wszystko bolszewizm nie tylko doskonale trzymał się w Rosji lecz był nawet przedmiotem masowego wywozu na Europę Zachodnią i Azję.

Dziać się tak mogło dlatego zapewne, że centralny komitet wykonawczy partii komunistycznej Rosji decydował o wszystkim większością głosów z tym, że mniejszość musi podporządkować się uchwałom większości bez zastrzeżeń. Takie stanowisko władz partyjnych wprost uniemożliwiało ją jakkolwiek opozycję w czynach, wprowadzając ją wyłącznie do prawa dyskusyjnego na zebraniach okręgowych czy kongresach. Do-

piero ostatni — czternasty — kongres przyniósł w tym względzie pewne zmiany, okazało się bowiem, że będący w opozycji Zinowjew, wódz trzeciej międzynarodówki, zorganizował sobie liczne rzesze zwolenników i że walka z nim większości nie będzie ani krótki, ani łatwa.

Na czym polegały różnice w poglądach do czego dążył Zinowjew wraz z tymi wszystkimi, których do swej konspiracji wciągnął? Otóż Zinowjew stał na stanowisku „integralnego komunizmu” i sprzeciwiał się między innymi bardzo silnie temu, by rząd sowiecki istnienie swe opierał na zamożnym chłopstwie rosyjskim; chciał on przyszłość komunizmu budować na robotniku i chłopie moralnym, gdy tymczasem większość partyjnych wodzów całkowicie z systemem tym zerwała, uważając, że przezeń nie osiągnie się celu, że oportunistyka wymaga tego złagodzenia metod, jeśli się pragnie ocalić rdzeń programu bolszewickiego.

Dziś Zinowjew pozbawiony jest wszystkich stanowisk i wpływów, dziś zorganizowanym przez niego opozycjonistom grożą aresztowaniami i terorem, dziś wszechwładny apostoł bolszewizmu na świat cały drzeć musi chwilami o swą skórę. Ale to nie nowina w sowietach, bo Trocki przeżywał niedawno te same przykre momenty, a jednak do władzy — chociaż nie w całej pełni — wrócił; wrócić tedy może i Zinowjew, zwłaszcza, że zwolennicy jego to nie tylko cały Petersburg, lecz także wiele organizacji prowincjonalnych. Zresztą niezrównany mistrz czekistów już nie żyje i groźbą teroru — szczególnie wobec najwyższych dygnitarzy sowieckich — dziś już nie przejmuje tak silnie, jak to było do chwili, gdy kat naczelny żył jeszcze.

LISTY z S. S. S. R.

Sowieckie drobiazgi.

(Od własnego korespondenta „Rozwoju”)

Moskwa 31 lipca.

NARODOWO . BOLSZEWICKI CHIŃSKI GENERAL.

W tych dniach przyjechał do Leningradu naczelny dowódca pierwszej chińskiej narodowej armii rewolucyjnej, marszałek Fi-In-San. W rozmowie o sytuacji politycznej w Chinach oświadczył Fi-In-Sian, iż wrogowie armii narodowej Bej-Fu i Czuan-So-Lin połączyli się z generałem Jen-Si-Szanem i prowadzą wspólnymi siłami energiczną walkę przeciwko armii rewolucyjnej. Atak zjednoczonych wojsk został jednak, zdaniem marszałka Fi-In-Siana, przez armję rewolucyjną odparty, dzięki czemu w obozie Jan-Si-Szana powstało wielkie zamieszanie. Ogólna sytuacja jest dla armii narodowej pomyślna.

OSTROŻNOŚCI W MUZEACH.

Jak już donosiłem, były w ostatnich czasach w Moskwie na porządku dziennym ciągłe pożary w różnych muzeach i galeriach. Stwierdzono, iż pożary te powstawały z... podpalenia, bowiem w muzeach po pożarze znajdowano zwykle rozbitą flaszeczkę z benzyną. Ponieważ tajemniczego podpalacza nie zdołano schwycić, i wobec tego zachodziła obawa, iż pożary te będą się powtarzać, zwołała przewodnicząca sekcji muzealnej przy głównym instytucie naukowym, N. I. Trocka, w sprawie tej nadzwyczajne zebranie wszystkich dy-

rektoriów muzeów moskiewskich. O wynikach tej konferencji przynosi prasa rosyjska niektóre ciekawe szczegóły. Tak np. postanowiono poddać każdą osobę przed wejściem do muzeum ścisłej rewizji osobistej. Przy rewizji tej asystować będzie cały techniczny personel oraz współpracownicy naukowcy danego muzeum. Związane z muzeum osoby będą przez tego zobowiązane oddać na przechowanie do garderoby nie tylko swe palta, lecz i czapki, laski, paczki, teczki itd. Liczba dozorców w muzeach zostanie powiększona a przez tego nikt z personelu nie otrzyma w roku bieżącym urlopu. W dalszym ciągu zaprowadzone zostaną we wszystkich muzeach nocne dyżury. W miarę możliwości ma się otwierać tylko jedne drzwi wejściowe, by można było wchodzącą i wychodzącą publiczność jaknajdokładniej kontrolować.

W ciągu tych lat kilku chłop zdołał się już do ziemi przyzwyczaić, w ciągu tych lat przez szkoły ludowe czy średnie przeszło nowe pokolenie, już całkowicie według programu bolszewickiego wychowane; w ciągu lat następnych przez szkoły te dalsze przejdą pokolenia, a to wpływów bolszewizmu nie zmniejszy, — przeciwnie, trafią one dzięki temu do najciaśniejszych nawet zakątków Rosji. I dlatego opieranie na wypadkach ostatnich w rosyjskiej partii komunistycznej daleko idących nadziei jest upartym powtarzaniem błędów Europy z r. 1917 i paru lat późniejszych, jest dokumentowaniem nieuczciwości i nieważności na rzeczywistość a przecie politykom nigdy nie wolno zapominać, że życie to najlepszy nauczyciel.

J. W.

rektorów muzeów moskiewskich.

O wynikach tej konferencji przynosi prasa rosyjska niektóre ciekawe szczegóły. Tak np. postanowiono poddać każdą osobę przed wejściem do muzeum ścisłej rewizji osobistej. Przy rewizji tej asystować będzie cały techniczny personel oraz współpracownicy naukowcy danego muzeum. Związane z muzeum osoby będą przez tego zobowiązane oddać na przechowanie do garderoby nie tylko swe palta, lecz i czapki, laski, paczki, teczki itd. Liczba dozorców w muzeach zostanie powiększona a przez tego nikt z personelu nie otrzyma w roku bieżącym urlopu. W dalszym ciągu zaprowadzone zostaną we wszystkich muzeach nocne dyżury. W miarę możliwości ma się otwierać tylko jedne drzwi wejściowe, by można było wchodzącą i wychodzącą publiczność jaknajdokładniej kontrolować.

NA CMENTARZU DLA REKRUTÓW.

W tych dniach popełnił w Konstantynopolu samobójstwo znany lekarz rosyjski, absolwent leningradzkiej wojskowej akademii medycznej, dr. Baibakow. Jak pisma donoszą, żył dr. Baibakow w strasznej nędzy, co też prawdopodobnie było powodem jego samobójstwa. Dr. Baibakow pochowany został na cmentarzu dla żebraków. Ponieważ nie pozostawił on żadnych pieniędzy, przeto pochowano go w przeszczeradzie.

ciapoz.

Prasa mówi.

Głosy Prasy Polskiej.

Z wawrzynami zwycięstwa za kratki

O niebywalej furji napaści, oskarżeń i oszczerstw z jaką prasa obozu odrodzeńców atakuje obóz narodowy pisze katowicka „POLONIA”

Przeciwnie, metoda oszczerstw i potwarzy pasowaną obecnie została do rządu sił państwem naszym kierujących i grozi takim znieprawieniem życia publicznego, iż wkrótce w opinii publicznej zniknie różnica między mężem stanu a rzeźmieszkiem.

Na wielką skalę metoda ta weszła w użycie po rewolucji majowej, gdy trzeba było wobec własnego społeczeństwa i świata uzasadnić, dlaczego w bratobójczej walce wymordowano kilkaset obywateli państwa, dlaczego podarto w strzepy konstytucję. Atak ten podjęty został na całej linii przeciw wszystkim wybitnym politykom z obozu narodowego. Nie oszczędzono w nim nawet świetlanej postaci b. Prezydenta Wojciechowskiego. Ukończono bombę gazową nawet za spraw, które później rząd „rorański” uchwylił oboma rękami, jak np. układ z Harrimanem. Kampanja skończyła się jednak sromotnym fiaskiem i odwrotem zarówno głównego chorążego ataku, pos. Mrazewskiego, jak i jego subalternów. Nie dość tego. Okazało się, że wśród bohaterów „rewolucji moralnej”, wielbionych, fotografowanych i niemal filmowanych, znaleźli się tacy, którzy z wawrzynami zwycięstwa na czole musieli powędrować za kratki. Przyczyna — konie wojskowe, fałszerstwa poborowe i inne tym podobne drobiazgi.

Obóz „zdrowia moralnego” Rzeczypospolitej postanowił więc zrewidować swą taktykę. Nie atakować na całej linii, lecz walić w poszczególne odcinki przeciwnika wybierając oczywiście pozycje najmocniejsze, a więc t. zw. „ludzi silnych”. Istnieje łacińskie przysłowie: calumniare audacter, semper aliquid haeret — rzucając błotem odważnie i bez przerwy, a zawsze z tego błota coś się przylepi. Ten właśnie system postanowiono zastosować wobec pos. Korfańskiego. Spodziewano się tą drogą osiągnąć podwójny cel. Przedewszystkiem odwrócić uwagę od hajduków we własnym gnieździe, powtórnie zaś unieszkodliwić przynajmniej na czas wyborów osobistość, która mocą swych zasług, mocą zdolności i popularności, reprezentuje pierwszorzędne walory polityczne, a bodaj pierwsze walory organizacyjne.

Zdziczenie moralne w dziennikarstwie

„WARSZAWIANKA” podkreśla szerzące się w prasie objawy zdziczenia moralnego.

Dziennikarstwo polskie, zwłaszcza pod zaborem rosyjskim w martyrologji Narodu za wsze zajmowało miejsce honorowe. Nie wolne było od błędów i tysiąca braków, gdyż wegetując w kraju pozbawionym wolności politycznej, kraju przerażającego odsetka analfabetów, musiało pozostawać w tyle poza dziennikarstwem Zachodu. Ale dziennikarstwo polskie, bez względu na odcienie przekonań politycznych, szczytło się swą uczciwością.

W czasach tych nie było u nas publicystów, którzy, jak legendarny pan Laszcz z XVI wieku, mogliby podbić swą delję wyrokami sądów, już nie za gwałty publiczne, ale za pospolite oszczerstwo i szarpanie czci bliźniego.

Niestety czasy są zmienne i obecnie w okresie t. zw. odrodzenia moralnego o nowożytnych Laszczach dziennikarskich wcale nie trudno. Ta tylko zachodzi różnica, że dawny Laszcz, uprawiając swój proceder, nie czynił tego w stolicy, gdzie urzędowały sądy Rzeczypospolitej, bo mógł się pomimo wszystko dostać za kratki i nie udawał kaznodziei moralności i proroka czystych obyczajów.

Represje prasowe

Już teraz nietylko prasa prawicowa jest prześladowana lecz nawet prasa ściśle bezpartyjna do której należy „Myśl Niepodległa”. Ostatni numer tego pisma został skonfiskowany o czem pisze redaktor Niemojewski do „GAZETY WARSZAWSKIEJ PORANNEJ”.

Komisarz rządu skonfiskował nr. 821 „Myśli Niepodległej” za artykuły „Adjutantura rewolucji moralnej” i „Nieurzędowy minister spraw zagranicznych”. Pierwszy zawierał polemikę z p. Wojciechem Stępczyńskim i przytaczał wypadki zdziczenia „rewolucji moralnej” podczas dni majowych. W drugim artykule omawialiśmy wizytę marszałka Piłsudskiego w Ministerstwie spraw zagranicznych, powołując się na „Gazetę Warszawską Poranną”. Jednocześnie wspomnieliśmy o słynnej podróży „Wandy” do Anglii, o której już pisaliśmy poprzednio w art. „Idylla sztabowa” (nr. 822 M. N. gdzie również powoływaliśmy się na Gazetę). Ponieważ Komisariat rządu skarży nas z art. 263 rozprze strażenie świadomie fałszywych wiadomości, prosimy uprzejmie o doniesienie nam, czy odnośne numery Gazety Warszawskiej Porannej uległy konfiskacie, gdyż z pism nam o tem nie wiadomo, a tylko w takim razie mogłaby być mowa o przekroczeniu przez Myśl Niepodległą przepisów prasowych.

Adam Niemojewski.

„Gazeta Warszawska Poranna” dodaje: zaznaczamy ze swej strony, że żaden ze wspomnianych numerów naszego pisma nie został skonfiskowany.

My Pierwsza Brygada

W związku z nieudolną apologją „Pierwszej Brygady” zaimprovizowaną na łamach pisma rewolucyjnego „Strzelec” w Krakowie przez niejakiego Tytusa Czaka, Adolf Nowaczyński publikuje świetną replikę w „GAZECIE PORANNEJ”

„My pierwsza brygada” jest ohydny trywialnym, brukowym i operetkowym prusackim marszem z Eilenberga: „König Midas” skradzionym, z prowokującym, bezczelnym, niesprawiedliwym, nieuczciwym, ohydny, i plebejskim tekstem.

„Hej Strzelcy wraz, nad nami Orzeł biały” jest w zestawieniu z tem plugastwem pruskim małym arcydziełem w melodji i w słowach, i niema ta wasza Dubinuszka nie a nie wspólnego z żadną pieśnią żołnierską polską, z żadnym hymnem. Jeżeli ta ohyda ma być Marsyljanką wojska polskiego, to ręce łamać. Marsyljanka jest wiecznie czardziejsko miła, gorąca, ochocza, entuzjastyczna, unosząca, słoneczna; skomponowana w natężeniu przez kapitana Rouget de Lisie 26-go kwietnia 1792 roku jako chant de guerre de l'armee du Rhin, kiedy Zgromadzenie Narodowe wypowiedziało wojnę Austrii i Prusom...

A Pierwsza Brygada zeskałotowana jest z czwartorzędnej operetki pruskiej „König Midas” Eilenberga dla tych Polaków, którzy w roku 1914 szli z Austrią i Prusami, a tekst zaś ma zbliżony do moskiewskich „dubinuszek”.

Skąd „Strzelec” bierze pieniądze

Interpelacja Zw. Lud. Nar. do Prezesa Ministrów

KLUB ZW. LUD.-NAR., WNIÓŚL W CZORAJ DO PREZESA MINISTRÓW INTERPELACJĘ W SPRAWIE UZBROJENIA I UMUNDOROWANIA NOWO TWORZONYCH I ISTNIEJĄCYCH ODDZIAŁÓW STRZELCA, TREŚCI NASTĘPUJĄCEJ:

„WOBEC UJAWNIONYCH FAKTÓW TWORZENIA W CAŁYM KRAJU LICZNYCH ODDZIAŁÓW STRZELCA I JEDNOCZESNEM DOSTARCZANIU PRZEZ WŁADZE WOJSKOWE KOMPLETNEGO UMUNDUROWANIA I UZBROJENIA TWORZONYCH ODDZIAŁÓW, ZAPYTUJEMY PREMJE-RA SKĄD CZERPIĄ WŁADZE WOJSKOWE NA POWYŻSZY CEL FUNDUSZE, PONIEWAŻ WIEMY, ŻE INNE ORGANIZACJE PRZYSPOSOBIENIA WOJSKOWEGO Z TAKIEJ POMOCY WŁADZ WOJSKOWYCH NIE KORZYSTAJĄ.

OPINJA PUBLICZNA ZANIEPOKOJONA W NAJWYŻSZYM STOPNIU UPRIZYWILEJOWANIEM

PARTYJNEJ ORGANIZACJI WOJSKOWEJ, ZDAJĄC SOBIE SPRAWĘ Z CIĘŻKIEGO STANU SKARBU, DOMAGA SIĘ OD NAS WYJAŚNIEN, W JAKIM CELU SIĘ TO CZYNI, I SKĄD PŁYNĄ NA TO FUNDUSZE.

WOBEC POWYŻSZEGO NIŻEJ PODPISANI ZAPYTUJĄ PANA PREMJE-RA.

- 1) CZY ZNANE MU SĄ FAKTY PRZYTOCZONE.
- 2) Z JAKICH FUNDUSZÓW I Z JAKICH ŹRÓDEŁ WŁADZE WOJSKOWE DOSTARCZAJĄ WYEKWIPOWANIA ODDZIAŁOM, EDY W BUŻECIE MINISTERSTWA SPRAW WOJSKOWYCH NIEMA POZYCJI NA CEL POWYŻSZY.
- 3) CO ZAMIERZA UCZYNIĆ ABY ZAPOBIEG NA PRZYSZŁOŚĆ TRWONIENIU FUNDUSZÓW PAŃSTWOWYCH NA CELE ORGANIZACJI O CHARAKTERZE WYBITNIE PARTYJNYM”.

Biada zwyciężonym!

Rozprawa sądowa przeciwko b. min. wojny gen. Malczewskiemu

Odbędzie się przed warszawskim Sądem Okręg. w dn. 16 sierp.

TERMIN ROZPRAWY PRZECIWKO B. MINISTROWI SPRAW WOJSKOWYCH GEN. MALCZEWSKIEMU, OSKARŻONEMU Z ART. 121 K. W. (OBRAZA PODWŁADNEGO) I ART. 91 K. W. (OBRAZA PRZEŁOŻONEGO) — ZOSTAŁ WYZNACZONY NA 16 SIERPNIĄ. ROZPRAWA ODBĘDZIE SIĘ PRZED WOJSKOWYM SĄDEM OKRĘGOWYM W WARSZAWIE. PRZEWODNICZYĆ JEJ BĘDZIE GEN. GRUBER OSKARŻENIE WNOŚI PŁK. KACZMAREK. SKŁAD TRYBUNAŁU (KTÓRY WYZNACZA MINI-

STER SPRAW WOJSKOWYCH) NIE JEST JESZCZE WIADOMY.

WNIOSK MEC. PIERACKIEGO, OBROŃCY GEN. MALCZEWSKIEGO O DOPUSZCZENIE DOWÓDÓW NA ZORGANIZOWANIE BUNTU ORAZ NA TO, ŻE GEN. MALCZEWSKI DZIAŁAŁ, WYSTĘPUJĄC PRZECIWKO UCZESTNIKOM BUNTU — ZOSTAŁ PRZEZ SĄD ODRZUCONY Z POWODU „SŁUŻBOWYCH KONIECZNOŚCI”.

Listy z Węgier.

Peszteńskie echa.

Nędza adwokatury. — Czy fałszerze franków znajdą się na wolności. — Nędza dzieci.

(Od własnego korespondenta „Rozwoju”).

Budapeszt 31 lipca.

W tych dniach opublikowano tu dane statystyczne, dotyczące działalności adwokatów budapeszteńskich, których stolica Węgier liczy w chwili obecnej 3.000. Wskutek kryzysu gospodarczego i ogólnego zubożenia ludności węgierskiej znalazła się większość adwokatów w nader krytycznej sytuacji. Przed wojną praktykowało w Budapeszcie 2000 adwokatów, a wszystkim naogół dobrze się powodziło. Najlepiej wiodło się jednak adwokatom bułapeszteńskim, podczas wojny, gdyż większa ich część zaciągnięta została do wojska. W Budapeszcie pozostało wskutek tego zaledwie 900 adwokatów, a spraw sądowych było coraz więcej. Były to wówczas „złote czasy” dla adwokatów budapeszteńskich. Codziennie powstawały na Węgrzech nowe towarzystwa przemysłowe, codziennie wydawano cały szereg rozporządzeń wojskowych, komplikujących w wysokim stopniu życie publiczne. A wszystko to oczywiście związane było z najrozmaitszymi formalnościami, których bez interwencji adwokatów nie sposób było załatwiać. Do tego dochodziły mnożące się z dnia na dzień procesy przeciwko dostawcom materiału wojennego, którzy, rzecz jasna, nie oszczędzili wydatków, by procesy te kończyły się dla nich pomyślnie. Nie najgorzej wiodło się adwokatom budapeszteńskim i w pierwszych latach powojennych dzięki zakładaniu nowych przedsiębiorstw, banków i t.d. To też w czasie tym powiększyła się znacznie ilość adwokatów, na Węgrzech, nie bacząc na to, iż teren państwa węgierskiego uległ znacznemu zmniejszeniu.

Ale wkrótce już zaszła zmiana na gorsze: kryzys gospodarczo-finansowy zataczał począł coraz szersze kręgi, ludność zubożała, a na adwokatów nikt nie miał pieniędzy. W chwili obecnej toczy się wprawdzie na Węgrzech dość dużo procesów sądowych, ale zarobki adwokatów są przytem minimalne. Z opublikowanej w tych dniach statystyki wynika, iż ponad 2.000 adwokatów zarabia tak mało, iż z zarobków swych nie może się utrzymywać. Nic więc dziwnego, że przyjmują oni najrozmaitsze posady, nie odpowiadające zupełnie ich kwalifikacjom, zajmują się pośrednictwem w handlu.

W tutejszych kołach politycznych panuje przekonanie, iż już w najbliższym czasie wypuszczeni zostaną z więzienia dwaj główni fałszerze banknotów francuskich, Windischgraetz i były minister policji, Nadossy. Ks. Windischgraetz jest ponoć już od dłuższego czasu poważnie chory, wobec czego lekarze domagają się jego natychmiastowego wypuszczenia z więzienia. W związku z pogłoskami o zwolnieniu Windischgraetza przypominają pisma tutejsze, iż niedawno wypuszczono również na wolność aresztowanego przed kilku ty-

godniami generalnego dyrektora koncernu „Viktoria”, Bachera. Wkrótce po jego aresztowaniu ukazały się w pewnym odłamie prasy budapeszteńskiej wiadomości o nagłym i niebezpiecznym zachorowaniu Bachera. Na skutek orzeczenia lekarzy wypuszczono aresztowanego z więzienia i przewieziono do jego willi prywatnej, gdzie znajdować się miał pod dozorem policji. Ale już po kilku dniach dowiedziela się węgierska opinia publiczna, że Bacher jest zupełnie zdrowy, że prowadzi agendę koncernu „Viktoria”, a w willi swej przyjmuje wizyty znajomych i przyjaciół. O ciężkiej chorobie nie było już wogóle mowy. Otóż w społeczeństwie węgierskim sądzi się, iż podobnie przed stawia się też sprawa rzekomej choroby ks. Windaischgraetza, któremu „ciężka choroba” służyć ma prawdopodobnie jedynie jako pretekst do wydostania się z więzienia. Zaznaczyć należy, że i Nadossy, — człowiek zupełnie zdrowy, — uskarża się na zły stan zdrowia i żąda, by został wobec tego z więzienia wypuszczony. W sprawie ewentualnego zwolnienia obu więźniów, zadecydować ma sąd, który prawdopodobnie nie będzie robił w tym kierunku zbyt wielkich trudności.

Ciekawem jest jednak, że z innymi więźniami

politycznymi obchodzą się władze węgierskie zgoła inaczej. Tak np. aresztowano niedawno przywódcę socjalistów niezależnych, Fr. Erdösa, którego wtrącono do więzienia, nie bacząc na to, iż lekarze orzekli, że cierpi on na chorobę płucną. Nawet lekarz więzienny domagał się wypuszczenia Erdösa, ale władze sądowe nie wydały swej zgody ani na przewiezienie chorego do szpitala więziennego, wskutek czego Erdős zmarł po kilkudniowym pobycie w więzieniu.

Ogólny kryzys gospodarczy na Węgrzech powoduje, iż wśród ludności węgierskiej, w szczególności zaś wśród mieszkańców stolicy panuje niesłychana nędza. Najbardziej cierpią oczywiście wskutek tego dzieci, których młody i nierozwinięty jeszcze organizm nie znosi ciężkich warunków życia. Z ogłoszonej w tych dniach statystyki urzędowej wynika, iż 10 proc. urodzonych w Budapeszcie dzieci umiera w wieku poniżej 5 lat. Przez ciężną ilość urodzeń wynosi w Budapeszcie 16.000 rocznie. Z ilości tej umiera 2500 dzieci już po kilku miesiącach. Budapeszt jest jedynym miastem, gdzie większość dzieci umiera wskutek osłabienia.

Bela Talaffi

Czem możemy się chlubić Najpotężniejsza stacja radjotelegraficzna na kuli ziemskiej

Jest nią warszawska stacja transatlantycka.

Warszawska stacja transatlantycka, jak wykazało paroletnie doświadczenie, jest najpotężniejszą stacją radjotelegraficzną na kuli ziemskiej. Posiada ona największe natężenie prądu w antenie, o 25 proc. wyższe od innych stacji transatlantyckich w Europie, i mimo większej odległości słyszana jest w Ameryce najlepiej. Swym zasięgiem obejmuje ona najdalej położone punkty Ameryki, Afryki, Australji i Azji. Stałe nadawane przez nią komunikaty prasowe P.A.T. przejmowane są zupełnie normalnie w Japonji, miejscowe stacje radjotelegraficzne są wszakże za słabe, by je kwitować.

Dotychczas nasza stacja transatlantycka załatwiała korespondencję z Ameryką Północną za pośrednictwem stacji nowojorskiej, a przez nią z Kanadą, Meksykiem, Ameryką Południową, Japonją, Indjami Holenderskimi (Jawa, Borneo) itd. Bezpośrednia łączność z nimi była utrudniona wskutek braku w tych krajach dość silnych stacji odbiorczych

i nadawczych, któreby mogły przejmować i kwitować odbiór naszych depesz.

Obecnie nasza stacja transatlantycka, która technicznie jest dostatecznie przygotowaną do nadawania depesz na najdalszy dystans, przeprowadza szereg ulepszeń, mających na celu nawiązanie komunikacji bezpośredniej z wymienionymi punktami. Pracuje ona około 20 godzin na dobę i załatwia lwią część korespondencji miejscowej polskiej. Trzeba wszakże nadmienić, że dotąd jeszcze pewna część klientów z niezrozumiałych powodów korzysta z pominięciem stacji transatlantyckiej z komunikacji kablowej, która ustępuje naszej radjo stacji zarówno pod względem dokładności, jak i szybkości transmisji.

Na zakończenie trzeba dodać, że stacja warszawska obsługiwana jest obecnie w łączności przez personel polski, Nadto pracuje jeden tylko instruktor amerykański.

Z spuścizny Wielkiego Poety.

Gdy przyjdzie czas...

Gdy przyjdzie czas, gdy przyjdzie czas
Odechodząc od pól tych i łąk,
Słońcu się nisko pokłonię,
Niebu pokłonię się w krag.

O Boże mój, o Boże mój! —
Tak szepnę usta wdzięcznemi:
Daleś mi wszystko, co mogłeś —
Zapach tej drogiej ziemi.

Żal będzie iść, żal będzie iść,
Ciężar zawisnie u stóp,
Chyba, że w gór tych obliczu
Cichy sprawicie mi grób.

Tej roli piędz, tej roli piędz
Ostatnią mi będzie ostoja:
Tu się mej duszy tęsknicie
Na wieki wieków ukoja.

Jan Kasprzowicz

Nauka nie poszła w las.

W socjalistycznym „Naprzodzie”

Zaczynał swą karierę krwawy kat Rosji Sowieckiej.

Jedno z krakowskich pism — zamieszczając obszerny życiorys kata Dzierżyńskiego, podaje z jego przeszłości nader ciekawy szczegół:

Karierę życiową rozpoczął Dzierżyński przed laty dwudziestu, jako korektor w redakcji socjalistycznego „Naprzodu” w Krakowie. Byłby może nawet i został dziennikarzem, lecz przeszkodziła mu w tem... Róża Luxemburg.

Pewnego dnia, koledzy Dzierżyńskiego w jego obecności rozmawiali o słynnej działaczce.

Ktoś nazwał Luxemburg „nieetykietką tępa i obrzydliwą żydówką”.

Dzierżyński nie biorący udziału w rozmowie, zerwał się z oburzeniem od biurka i oświadczył, iż w piśmie, którego współpracownik może mieć takie poglądy, pracować nadal nie myśli.

W dwadzieścia lat potem, Dzierżyński karą, męką ludzką i bestjalizmem rozpoczął korygować ustrój społeczny i polityczny w Rosji.

WIADOMOŚCI Z CAŁEGO ŚWIATA.

Gwiazdy i gwiazdeczki.

Na firmamencie ekranu filmowego.

W Ameryce zawiązkiem gwiazdy filmowej najoczęściej jest chórzystka, czyli tak zwana „chorus girl” lub „chorus lady”. Z tej warstwy przeważnie rekrutują się wielkie artystki filmowe. Nie znaczy to jednak, aby nasze chórzystki mogły pretendować do ekranu. Między „chorus girl” amerykańską a naszą chórzystką jest zasadnicza różnica. W Ameryce jest to wybrana kasta, pięknych bez zastrzeżeń kobiet. Istnieje tam ogromna ilość tak zwanych „Follies” tingitangłów, stanowiących właściwie zespół pięknych kobiet, które tańczą, deklamują, śpiewają, nadewszystko zaś tańczą. Doskonałe wywiewione, mają tę niezwykłą harmonię ruchów, to przepiękne opanowanie, ten wzruszający rytm ciała, który nas nadewszystko zachwyca w gwiazdach amerykańskich. Jeszcze przed 10 laty, tak zwana „chorus girl” była czymś bardzo wulgarnym. Obecnie jednak nie odróżnia się chorus lady od córki potentata z Wallstreet, czy panny z rodziny arystokratycznej. Wszystko jest nastawione na jeden wspólny ton. Zresztą „chorus girl” pochodzą ze wszystkich sfer, od najwyższej do najniższej. Jedyne ich cechą wyróżniającą jest uroda i poczucie pięknych gestów. Większość dziewcząt angażuje się do „Follies” nie po to, aby

śpiewać, tańczyć, brać udział w sketchach i mieć za to 20 do 40 dolarów tygodniowo; lecz przede wszystkim na engagement do filmu. Przykładem uskrzydającym marzenia tych dziewcząt są takie „stars” jak Mae Murray, Nita Naldi, Betty Brown, Shirley Vernon, Marion Davis, Julia Fay i wiele innych. Istnieje klasyfikacja chórzystek we

dług wielkości: „ponys” tj. małe, potem średnie i właściwe „showgirls”. Wbrew przyjętemu mniemaniu, największe wzięcie na ekranie mają kobiety małe „ponys”. Przypomnijmy sobie Mae Murray, Mary Pickford, Viole Danę. Chodzi przede wszystkim o silne uwydatnienie kontrastu między drobną, delikatną kobietą a silnym, postawowym mężczyzną.

Jest rzeczą pewną, że gwiazdy biorą się częściej ze scenek tanecznych niż ze scen teatralnych. Jak mówi, może trochę przesadnie, człowiek w tej dziedzinie miarodajny. Mr. Royce: „chorus girl” dziś siejsza jest niewątpliwie jutrzejszą gwiazdą filmową.

Kaprys amerykańskiej milionerki.

Uciekła z domu i zamieszkała na bezludnej wyspie polinezyjskiej

Przed 19 laty przepadła bez śladu młoda i piękna dziewczyna Miss Bertie Saoul, córka milionera z Filadelfji.

Zrozpaczony ojciec używał wszelkich możliwych sposobów, aby wyjaśnić przyczynę tajemniczego zniknięcia jedynaczki.

Co najznakomitsi agenci łamali sobie głowy, by wpaść na trop tajemnicy. Wszystko nadaremnie.

Bertie Saoul uznano za zmarłą.

Przed kilku dopiero tygodniami na jednej z małych bezludnych wysep archipelagu polinezyjskiego odnaleziono Amerykankę.

Kryjówkę jej odkryli marynarze angielscy, którzy przybyli w te strony i wysiedli na brzeg, celem zacierpienia świeżej wody.

Podeszli do jednej ze skał nadbrzeżnych i ujrzeli pieczarę starannie obsadzoną drzewami. Nad wejściem do pieczary widniał krzyż.

Była to rezydencja Miss Bertie Saoul, która uciekła z domu, by oddać się pustelniczemu życiu w nieznanym stronnach.

Ponieważ samotnica wydała się marynarzom obłąkaną, zabrali ją przemocą na okręt i przywieźli do Anglii.

W Londynie wyjaśniła się dopiero tajemnica pochodzenia panny Saoul, która uporczywie dotąd milczała i nie chciała wyjawić swego nazwiska.

Amerykanką zajęły się kobiety angielskie. Zawiadomiono ojca o odnalezieniu córki, która jest wprawdzie osobą bardzo ekscentryczną, ale zupełnie zdrową na umyśle.

Wynalazca i apostoł kąpeli słonecznych.

Właściciel farbiarni — reformatorem medycyny

Różne plaże nad Wistą roją się od ludzi, którzy opalają się na murzynów i czynią to w przeświadczeniu, iż słońce uzdrowia i dodaje siły i energii.

Przed 50 laty takie wylegiwanie się na słońcu uważała medycyna za bezcelowe, a nawet szkodliwą. Plaża była więc pusta i korzystali z niej co najwyżej niedorożki. Żadna z szanujących się dam nie rozciągnęłaby na niej swych członków.

Tę zmianę poglądów na dobroczynne oddziaływanie słońca i wody na organizm ludzki spowodował dopiero niejaki E. Rittli, urodzony w Szwajcarii w roku 1822.

Z zawodu chemik i właściciel dobrze prosperującej farbiarni poczynił Rittli pewne obserwacje, które go skłoniły do poświęcenia się heliohydroterapii.

W roku 1860 założył pierwsze sanatorium w Beldes w Karyntji i rozpoczął propagandę kąpeli słonecznych i hydromasaży. Spotkał się jednak z nie zrozumieniem sfer lekarskich, które go prześladowały zawzięcie a wreszcie pociągnęły do odpo-

wiedzialności sądowej za nieprawne leczenie chorych.

Popularność Rittlego wzrastała jednak z każdym rokiem, a wreszcie zainteresowali się jego metodami lekarze i udoskonallli idee samouka.

Rittli zmarł w roku 1904, przeżywszy lat 84.

Lew i jego pogromczynie.

Tragiczny wypadek w lipskim Ogrodzie zoologicznym.

W ostatnim czasie mnożą się w cyrkach, me nazerjach i ogrodach zoologicznych tragiczne wypadki przy tresurze dzikich zwierząt, tak, że niemal codzienna kronika donosi o rozszarpaniu lub ciężkim okaleczeniu pogromców przez bestje, bun-tująca się przeciw moralnej przemocy człowieka.

Onegdaj taka straszna scena miała miejsce w lipskim Ogrodzie zoologicznym. Zona pogromcy zwierząt Teresa Oberkirch, była śpiewaczka

operowa, po ustąpieniu ze sceny od dłuższego czasu zaprawiała się w trudnej sztuce opamowywania dzikich bestji. Obecnie robiła próby do niezwykle emocjonującego przedstawienia z trzyletnim lwem.

Produkcja polegała na tem, że podczas gdy artystka, akompaniując sobie na fortepianie śpiewała arję operową, lew miał się położyć u jej stóp i oprzeć głowę na jej kolanach.

W czasie ostatniej próby lew zdradzał niewytkie rozdrażnienie, a w pewnej chwili rzucił się na artystkę i wbił jej kły w nogę, podnosząc całe ciało do góry. W tej chwili obecni przy próbie małżonkowie i dozorca, pospieszyli na ratunek, lecz tylko z największym trudem udało się nieszczęśliwą ofiarę wydobyć z paszczy rozjuszonego zwierza. Pani Oberkirch odniosła ciężkie rany, ale życiu jej nie zagraża niebezpieczeństwo.

Kapitan Wright otrzymał pełną satysfakcję, Zarząd klubu uznano za winny obrazy gentelmana. Autor udowodnił, iż opinia jego nie była oszczerstwem, lecz opierała się na licznych dowodach, które uprawniały go do nazwania Gladstonea kobieciarzem.

Czy umiesz grać w „fuki”?

Hazardowa gra poszukiwaczy złota

Korespondent gazety moskiewskiej „Izwestija” opisuje zajmujące szczegóły z życia poszukiwaczy złota w okolicach Aldańska. W ciągu ostatnich lat zaroiły się tajgi syberyjskie gromadą awanturników, którzy przyszedli w te strony po złote runo. Na miejscu dawnych szałasów powstało piękne miasteczko, w którym żyje międzynarodowy tłum bogaczy i biedaków, marzących o olbrzymich fortunach. Są tam Anglicy, Amerykanie, Polacy, Chińczycy, Japończycy, a wszystkich pali gorączka złota. W jednym z najpiękniejszych domów mieści się giełda i bank, który przyjmuje złoty

piasek do swego skarbcza, wydając wzamian boni płatne w całej Rosji w złotych czerwonicach. Tuż obok giełdy założył Chińczyk szynkownię. Jest to najstraszliwsza nora hazardu i rozpusty. Właściciel szynkowni jest jednym z najzamożniejszych ludzi w mieście, a bogactwo swe zawdzięcza zgrywaniu kopaczy złota w kości, karty i grę, która nazywa się w Aldańsku „fuki”. Polega ona na zgadywaniu słów, napisanych przez bankiera na kartce. Jakkolwiek w krainie złota istnieje soviet, nikt się nie liczy z jego władzą, a na całym obszarze panuje prawo pięści.

Czy lord Gladstone był kobieciarzem?

Sensacyjna rozprawa o dobre imię znakomitego polityka.

Przed kilku miesiącami ukazała się w Anglii książka, poświęcona działalności politycznej i życiu Gladstonea, znakomitego męża stanu i nieubłaganego purytanina.

Autor tej książki kap. Wright odmalował Gladstonea jako kobieciarza, który co innego głosił w swych politycznych mowach, a zupełnie inaczej postępował w życiu prywatnym.

Opinia taka, wypowiedziana o jednym z największych Anglików, wywołała powszechne oburzenie i poczęto prześladować autora książki.

Kapitan Wright odgrywa w życiu towarzyskiem Londynu wybitną rolę i należy do jednego z najwytworniejszych klubów stołecznych.

Różni intryganci zdołali wpłynąć na zarząd klubu, aby wykreślił kapitana Wrighta z listy swych członków jako niehonorowego oszczercę.

Poszkodowany autor zaskarżył klub o oszczerstwo i odszkodowanie. Przed kilku dniami odbyła się rozprawa sądowa, a na sali w charakterze sędziachy pojawili się Asquith, Baldwin i szereg wybitnych polityków i pisarzy,

Piechotą o głód.

Amerykański obywatel Johnston założył się, że przejdzie pieszo przestrzeń 1000 kilometrów, dzielącą New York od Chicago, nie jedząc absolutnie nic w drodze. Oryginalny ten głodomór, po 20 dniach podróży i przebyciu połowy drogi, musiał jednak zrzec się dalszej wędrówki z powodu zupełnego upadku sił. Jeden z amerykańskich milionerów—sportowców przekazał mu natychmiast 1000 dolarów w uznaniu wykazanej wytrwałości istotnie niepospolitej. Pozwoli mu to „odjeść” siracone 37 kilo.

KRONIKA

Sroda, 4 sierpnia — Dominika.

WIDOWISKA

Teatr Letni w parku Staszica

„Cała Łódź mówi o tem”

Casino „Szkola kokot”

Luna „Laleczka z Luna parku”

Grand—Kino „Cud nad Wisla”

Kino Prac. Państw. „Niewolnica namietnosci”

Apollo „Krol zbrojcow”

Nowosci „Miasto Rozkoszy”

Corso „Dziewczyna z zakazanej dzielnicy”

Resursa „Maska obciudy”

Miejski Kinem. Ośw. „Atlantyda”

Dom Ludowy „Ludzie nowi”

—oO—

Wiadomości bieżące.

Zniżka kosztów utrzymania w lipcu.

WCZORAJ ODBYŁO SIĘ POSIEDZENIE KOMISJI DO BADANIA ZMIAN KOSZTÓW UTRZYMANIA. KOMISJA USTALIŁA, ŻE KOSZTA UTRZYMANIA W MIESIĄCU LIPCU W PORÓWNIANIU Z CZERWCEM ZMNIĘJSZYŁY SIĘ O 1,79 PROCENTA NIEWIELKA STOSUNKOWO ZNIŻKA TŁUMACZY SIĘ W PIERWSZYM RZĘDZIE ULEWNYMI DESZCZAMI, KTÓRE UNIEMOŻLIWIŁY WCZESNY SPRZĘT I OPÓZNIŁY ROBOTY W POLU. (E)

Zmiany w Województwie.

Inspektor samorządowy Województwa, p. Kozłowski, który czasowo pełnił obowiązki starosty w Piotrkowie, w dniu wczorajszym powrócił do Łodzi i rozpoczął urzędowanie na dotychczasowym swym stanowisku.

Równocześnie objął urzędowanie, jako starosta w Piotrkowie, p. Kaczyński, dotychczasowy starosta Wieluński. (P)

Komitet budowy pomnika dla poety Jana Kasprówicza.

Jak się dowiadujemy w Łodzi ma się zawiązać komitet budowy pomnika dla wielkiego polskiego poety Jana Kasprówicza. (U)

Kasa Chorych obniża stopę dyskontową.

Na ostatnim posiedzeniu Komisji Finansowo—Gospodarczej Zarządu Kasy Chorych postanowiono obniżyć stopę dyskontową od weksli przyjmowanych przez Kasę na poczet składek członkowskich z 15% rocznie na 12%, przy czym opłata manipulacyjna w wysokości ½% pozostała niezmienną.

Delegacje sowieckie chętnie zwiedzają.

W dniu wczorajszym przybyła do Łodzi po raz wtóry, w charakterze nieoficjalnej delegacja Sowietów, ma na celu zaznajomić się dokładnie z przemysłem łódzkim i poczynić większe zakupy.

Jak już donosiliśmy podczas bytności w dniu 25 lipca delegacja wspomniana nie poczyniła żadnych zakupów w łódzkich fabrykach, ponieważ nie miała z Warszawy specjalnych dyrektyw.

Po otrzymaniu takowych w Warszawie delegacja Sowietów ma poczynić zakupy w większych ilościach. (U)

Błękitni żołnierze w Łodzi.

Dziś na ulicach można było zauważyć grupy żołnierzy Przystosowania Wojskowego w mundurach hallerowskich. Drużyny te gościły w murach Łodzi z racji przejazdu z wycieczki z Gór Świętokrzyskich. Zwiedzili one Rzeźnię Miejską, Gazownię Miejską, Elektrownię. Wyjaśnieniami udzielali im poszczególni dyrektorzy Instytucji Użyteczności Publicznej. (U)

Miło jest bujać w przestworzach!

Pasażerskie loty propagandowe LOPP.

W sobotę 7 i w niedzielę 8 bm. odbędą się na lotnisku łódzkim pasażerskie loty propagandowe urządzone przez wojewódzki komitet L.O.P.P. w Łodzi. Loty te podczas trwania, których popisować się będą ewolucjami powietrznymi najwybitniejsi piloci—odbywać się będą na doskonałych aparatach Henriota H. D. 28.

W ten sposób realizuje Liga Powietrz-

na w Łodzi propagandę lotnictwa starają się zapoznać społeczeństwo z aktualnymi zagadnieniami awjatyki. Planowanym lotom służyła dotąd na przeszkodzie fatalna pogoda. Młodzi zainteresowania, jakie loty te obudziły może służyć fakt, iż i jeden z najwybitniejszych reprezentantów polskiego lotnictwa p. Węblegde przybywa do Łodzi, by wziąć udział w ewolucjach powietrznych.

—oO—

Praca czy strajk?

Konferencja w Komisarjacie Rządu z przedstawicielami P.I.U.P.

W sprawie żądania podwyżek płac ze strony pracowników instytucji użyteczności publicznej odbyła się w dniu wczorajszym w Komisarjacie Rządu pod przewodnictwem p. komisarza Izyskiego konferencja z przedstawicielami „komisji pięciu” z udziałem przedstawiciela Magistratu oraz inspektora pracy p. Wojtkiewicza.

Przedstawiciele pracowników wskazywali na zbyt niskie wynagrodzenia, płacone w instytucjach użyteczności publicznej, pomimo, że niektóre z nich dają znaczne dochody, oraz przedstawili szereg dezyderatów pracowników tych instytucji.

Następnie p. inspektor pracy zobrazował wyniki swych konferencji z poszczególnymi zarządami instytucji użyteczności publicznej, poczem wyłoniła się dłuższa dyskusja na temat kroków, jakie w tej sprawie zamierzają przedsięwziąć pracownicy, w szczególności zaś strajku, którego ewent. rozpoczęcie wyznaczono na czwartek dn. 5 b. m.

Należy się spodziewać, że na konferencji tej dojdzie do porozumienia i zostanie usunięta tak długo wisząca nad mieszkańcami naszego miasta groźba strajku pracowników instytucji użyteczności publicznej. (P)

—oO—

SPRAWY PODATKOWE.

Czy rzemieślnicy płacą podatek obrotowy?

To zależy od ilości zatrudnionych w rzemiośle

W sprawie podatku przemysłowego od przedsiębiorstw rzemieślniczych, do którego wyjaśnienia domagają się zainteresowane strony, zwróciliśmy się do osobistości miarodajnej, która udzieliła nam następujących informacji:

W myśl ustawy o państwowym podatku przemysłowym z dnia 15 lipca 1925 (Dz. R. P. nr. 79, poz. 550), opracowanie i zajęcia rzemieślnicze, rękodzielnicze, dorożkarstwo, furmaństwo, rybołówstwo — o ile są prowadzone przez właścicieli przy współudziale najwyżej jednego członka rodziny lub jednej najemnej siły pomocniczej opłacają podatek przemysłowy jedynie w formie świadectw przemysłowych (patentu) VIII kategorii.

Przepisy te obowiązują dopiero na rok podatkowy 1926, więc żądanie uiszczenia podatku przemysłowego dotyczyć może jedynie obrotu za

rok 1925, wzgl. odnosić się może do tych przedsiębiorstw rzemieślniczych, które w zeszłym roku zatrudniały więcej niż jedną siłę najemną, a w tym roku dopiero ograniczyły się do jednej siły.

Ci zatem, którzy otrzymali przypomnienia na zapłatę zaliczek kwartalnych od obrotu, osiągniętego w roku 1926, skoro w tym roku pracują sami lub o jednej siłę najemnej winni przypomnienia te zwrócić z odpowiednią adnotacją odnośnym Urzędowi Skarbowym, gdyż nie mają obowiązku płacenia podatku od obrotu, osiągniętego od 1 stycznia 1926 roku.

Zaznaczyć przytem należy, że rzemieślnicy, o ile pracują sami, lub przy pomocy uczniów do 17 roku życia nie płacą żadnego podatku i nie są obowiązani do wykupienia patentu. (P)

Przedłużenie procentów ulgowych.

Ostatni termin jest 15 sierpnia

W myśl okólnika Ministerstwa Skarbu z dn. 2 lipca rb., płatnikom, którzy uiszczą zaległości podatkowe do dn. 1 sierpnia włącznie, przyznano ulgowe kary za zwłokę w wysokości 1 i pół proc.

Obecnie Ministerstwo Skarbu wydało zarządzenie, na mocy którego termin pobierania ulgowych kar za zwłokę w wymienionej wysokości przedłużony zostało do dnia 15 bm. włącznie.

Jednocześnie Minister Skarbu zarządził, aby

przy uiszczeniu zaległości podatkowych w okresie od 16 do 31 sierpnia rb. włącznie, pobierano kary za zwłokę w wysokości 2 proc., licząc od ustawowych terminów płatności poszczególnych zaległości.

Zaznaczyć należy, że odsetki ulgowe obliczać będą tak przy wpłatach dobrowolnych, jak również i przy przymusowym ściąganiu zaległości w trybie postępowania egzekucyjnego, nie wyłączając licytacji. (P)

Podatnicy szykujcie pieniądze!

Oto podatki, które macie zapłacić w sierpniu.

Izba Skarbowa w Łodzi przypomina, że w miesiącu sierpniu przypadają do zapłaty następujące ważniejsze podatki bezpośrednie:

1: w podatku przemysłowym — wpłaty miesięczne od obrotu osiągniętego w lipcu rb. do 15 sierpnia, a nadto płatną jest w terminie do 20 sierpnia połowa zaliczki za II—gi kwartał rb.;

2) podatek od nieruchomości miejskich i nie których wiejskich za II—gi kwartał 1926 roku do 31 sierpnia rb.;

3) podatek majątkowy od płatników, których

jedynym źródłem utrzymania stanowi nieruchomość miejska lub wiejska.

4) podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur, i t. p. w ciągu 7 dni po dokonaniu potrąceń.

Nadto płatne są podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze z terminem płatności w sierpniu rb.

Dodać należy, że od zaległości wpłaconych w miesiącu sierpniu nie będzie pobierany 10—cio procentowy dodatek nadzwyczajny. (o)

Osobiste.

Naczelnik Wydziału Rolnictwa i Weterynarii przy Urzędzie Wojewódzkim w Łodzi, p. Zygmunt Szostak, powrócił z urlopu i z dniem 2 bm. rozpoczyna urzędowanie.

ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEN.

Letnisko dla nauczycieli szkół powsz.

Zarząd Stow. Nauczycieli Szkół Powszechnych okręgu Łódzkiego zawiadamia członków, że w letnisku urządzonym przez Stowarzyszenie w Oksywiu pod Gdynią są jeszcze wolne miejsca. Zgłoszenia na ręce p. Ogradowskiego w Oksywiu poczta Gdynia.

Za zmarłych tokarzy.

Dnia 8-go sierpnia o godzinie 9-ej rano, odbędzie się nabożeństwo, za zmarłych członków Cechu Tokarzy w Kaplicy Szkoły Rzemiosł przy ulicy Wodnej. O gremjalne przybycie uprasza Zarząd.

GŁOSY PUBLICZNE.

Audiatur et altera pars

Szanowny Panie Redaktorze!

Zarząd Kasy Chorych m. Łodzi w związku z listem p. A. Jastrzęba, zamieszczonym w „Rozwoju” Nr. 208 z dnia 31 lipca 1926 r. stwierdza, iż pogotowie dla nagłych wypadków zostało wezwane do robotnika, który zemdlął koło domu Nr. 213 na ulicy Piotrkowskiej, o godz. 8,40 wieczorem i w dziesięć minut później było przy wypadku, lecz już zastało tam pogotowie miejskie, które było wezwane o godz. 7,40 wieczorem.

Wobec powyższego wszelkie zarzuty pod adresem pogotowia Kasy Chorych ex re tego wypadku muszą upaść.

Przewodn. Zarządu Kasy Chorych m. Łodzi

(-) F. Kaczyński
p. o. Dyrektor
(-) Samborski.

Teatr i sztuka.

TEATR LETNI

„CAŁA ŁÓDŹ MÓWI O TEM”.

Dzisiaj ukaże się na scenie teatru letniego w parku Staszica premiera 3-aktowej „awantury” Fauna i Roma pt. „Cała Łódź mówi o tem”. Widzów wesoło wyrażyszerował oraz ułożył sceny choreogra-

Kto winien?

(Wolny przekład z francuskiego)

Osadzony w więzieniu celkownem Marjusz przygotowywał się do przyjęcia sędziego śledczego i ujrzał wchodzącego... Maurycyego d'Escorvala. Poznał się. Ogarnęło ich silne wzruszenie.

Badania, rzecz prosta nie było żadnego. Dla pozorów tylko, ze względu na towarzyszącego mu sekretarza, d'Escorval zadał Marjuszowi parę pytań bez treści i na tem poprzestał, wychodząc z celii pośpiesznie.

Po jego wyjściu, księżę nie wierząc w szlachetność swego dawniejszego rywala i wroga, chciał sobie życie odebrać, czemu przeszkodził Lekok.

Gdy jednak nazajutrz ujrzał nie nienawistnego Maurycyego, lecz pogodną twarz pana Segmullera, po raz pierwszy spadła na niego błyskawiczna myśl: będziesz ocalony!

I rozpoczęła się wtedy pomiędzy Marjuszem, z jednej strony, a Lekokiem i p. Segmullerem, ze strony drugiej — zacięta walka, która nie została rozegrana, żadnej stronie nie dała zwycięstwa, co w końcu znieśli p. Segmullera do uczynienia jeszcze jednej próby wypuszczenia rzekomego Maja na wolność, by tym sposobem dojść do stwierdzenia jego osobistości.

I ta ostatnia stawka została jak wiadomo przez Lekoka przegrana. Księżę wymknął się z jego rąk bowiem, zostawiając mu na pociechę bandytę istotnego, Józefa Couturiera.

Poszukiwania w pałacu nie dały żadnego wyniku.

Owczym, w czasie przetrząsania całej rezydencji,

W wojsku jest bardzo miło

Ale lepiej, gdy się jest zwolnionym
OTO KTO NIE POTRZEBUJE IŚĆ NA ĆWICZENIA.

Na podstawie art. 70. Ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej zarządził Minister Spraw Wojskowych powołanie na 4-tygodniowe ćwiczenia w roku bież. tych wszystkich szeregowych rezerwy rocznika 1899 i 1900, którzy z jakichkolwiek powodów nie odbyli przepisanych ćwiczeń w roku 1925.

Zwolnieni od zgłoszenia się w myśl niniejszego wezwania są szeregowi rezerwy:

- 1) którzy w r. 1925 otrzymali odroczenie odbycia przepisanych ćwiczeń do następnego roku,
- 2) którzy w czasie trwania ćwiczeń w roku 1925 zostali zwolnieni z szeregow w drodze re-

wizji lekarskiej.

3) którzy w roku bieżącym ukończyli przepisana służbę w wojsku stałym i zostali zwolnieni do rezerwy lub stałe urlopowani.

4) którzy w terminie stawienia oznaczonym w niniejszym obwieszczeniu, przebywać będą w areszcie śledczym lub odbywać karę pozbawienia wolności, oznaczoną przez sądy,

5) którzy na podstawie zezwolenia Władz wojskowych przebywają za granicą lub otrzymali ze zwolnienie na wyjazd za granicę, oraz

6) wszyscy szeregowi rezerwy marynarki wojennej (morskiej i rzecznej). (O)

Nowelizacja ustawy emerytalnej.

ZOSTANIE PRZEPROWADZONY SPIS WSZYSTKICH EMERYTÓW.

Jak się dowiadujemy w Departamencie budżetowym Ministerstwa Skarbu. opracowany jest dekret w sprawie nowelizacji ustawy emerytalnej. Ma być wniesiony wniosek do Rady Ministrów w sprawie przeprowadzenia spisu i statystyki wszystkich dotychczasowych emerytów oraz ankieta o prawach emerytalnych obecnych urzędników. We

wszystkich państwach fundusz emerytalny powstaje ze składek, składanych z pensji urzędników, u nas natomiast składki emerytalne pokrywają zaledwie około dwadzieścia kilka procent wydatków na emeryturę, resztę zaś pokrywa całkowicie rząd.

Bilet kolejowy z automatu.

INOWACJE NA ŁÓDZKICH DWORCACH.

W najbliższym czasie ma być wprowadzona na obu dworcach łódzkich sprzedaż biletów kolejowych przy pomocy automatów. Dotychczasowa bowiem praktyka w szeregu miast wykazała, że automaty działają bardzo sprawnie i sprzedają olbrzymie ilości biletów.

Automaty takie mają być ustawione na obu

dworcach w Łodzi sprzedawać będą przede wszystkim bilety peronowe. Niezależnie jednak od tego, projektowane jest ustawienie tytułem próby automatów, sprzedających bilety do pobliskich miejscowości podmiejskich, tak, jak to niedawno uczyniono z dodatnim skutkiem w Warszawie. (E)

ficzne reż. p. Bieliń. PP. Milkowska, Dunajewska, Szubert, Bieliń, Mroziński, Wilczkowski, Dębicz, Łabędzki; na tle barwnej czeredy murzynek, murzynów, gości restauracyjnych, kelnerów tworzą zespół, zaś melodyjne piosenki znanego kompozytora

Karola Prosnaka, pod batutą kapelmistrza Z. Białostockiego, tudzież barwne dekoracje pendzla B. Kudewicza przyczynią się w niemińszym stopniu do udanej całości.

Początek o godz. 8 m. 30.

cji, Lekok usłyszał głos samego księcia, w łazience kąpielowej się znajdującego:

— „Pozwól, Ottonie, nie przeszkadzaj panom agentom w pełnieniu ich powinności”.

Jednak dopiero po wyjściu Lekoka i Nalewajki z pałacu, księżę swobodnie odetchnął.

— Nareszcie... — wyszeptał — cześć ocalona. Pobiliśmy Lekoka.

Wyskoczył z kąpeli i udał się do swego gabinetu, gdzie mu doręczono list księżnej.

Rozzerwał nerwowo pieczętkę i czytać zaczął:

Kocham cię i tylko dlatego popełniam zbrodnię. Czekalam na chwilę twego ocalenia, a teraz gdy nie ani tobie, ani twemu nazwisku już nie grozi — odchodzę na zawsze, nie mając odwagi spojrzeć ci w oczy.

Marjusz po przeczytaniu tych słów, momentalnie nie się znalazł w apartamentach żony. Zapóźno! Bianka spoczywała na swem łożu już zimna. Zmarła tak samo, jak Marynia — od trucizny.

Lza błysnęła w oku Marjusza.

— Nieszczęśliwa!.. wyszeptał — oby ci Bóg wybaczył, jak ja ci przebaczam... Surowo odpokutowałaś na tej ziemi swą zbrodnię!

EPLOG.

Pewnego pogodnego dnia majowego, pod wieczór, w parę miesięcy po śmierci Bianki, kamerdyner Otto powiadomił wypoczywającego w swym gabinecie księcia Marjusza, że posłaniec miejski przyszedł z listem p. Maurycyego d'Escorvala, lecz powiada, że list ten kazano mu oddać do rąk samego księcia pana.

Marjusz zerwał się momentalnie z sofy.

— List od Maurycyego!.. zawołał — czyż to możliwe!?

Niechże wejdzie ten posłaniec — dodał po

chwili żywo.

Do pokoju wszedł mężczyzna nie tusty, lecz bardzo tegi, o spalonej na miedź twarzy, z długą, źle utrzymaną brodą. Uniform posłańca miejskiego, jaki miał on na sobie mówił, iż praca jego nie nazbyt mu się opłacała najwidoczniej; mundur bowiem był bardzo zniszczony, aczkolwiek starannie oczyszczony i wybielony od słońca. Bardzo nieśmiało, pochylony cały, podał on list księżni.

Marjusz złamał pieczęć i z zaciękawieniem czytać zaczął:

„Wyratowałem cię, mości księżu, nie chcąc poznać cię w obwinionym Maju. Teraz i ja chciałbym cię poprosić o ratunek. Miec muszę jutro do godziny dwunastej 300,000 franków. Nie wątpię, iż nie odmówisz tej drobnej pożyczki, którą ureguluję w przeciągu tygodnia.

Maurycy baron d'Escorval”.

Bez jednej chwili namysłu Marjusz usiadł przy biurku wziął arkusz papieru i pisać zaczął:

„Panie! Nie jutro, lecz dziś wieczór służący mój doręczy ci żadaną sumę. Majątek mój cały i życie są zawsze na twe rozkazy. Wiem, bowiem ile mam do zawdzięczenia twjej wspaniałości, gdy w obwinionym Maju nie chciałeś dojrzeć dawnego wroga, a dziś oddanego ci duszą i ciałem

Marjusza księcia de Sarmense”.

Złożył list zapieczętował go rodzowym sygnetem, wreszcie oddał go posłańcowi wraz z listem.

— Oto jest moja odpowiedź — powiedział — pokłoń się odemnie panu baronowi, list oddając.

Posłaniec list przyjął, schował go nawet na piersiach, lecz nie odchodził.

— Raczy księżu pan przyjrzeć mi się dobrze — powiedział.

Zycie sportowe.

Wojskowi mistrzowie piłki nożnej.

BĘDĄ ZDOBYWALI MISTRZOSTWO D. O. K. ŁÓDŹ W DNIU 6 SIERPNIA.

W dniach 6 i 7 sierpnia na boisku przy placu g. Hallera odbędą się piłkarskie zawody o mistrzostwo D.O.K.—Łódź. Powyższe zawody odbędą się razem z zawodami lekkoatletycznymi. Do mistrzostw piłkarskich stają drużyny następujących dywizji: 10-tej i 26-tej. Mistrzostwo DOK-IV zapowiadają się bardzo ciekawie (E)

Złot sokoli w Piotrkowie

W dniu 22 sierpnia odbędzie się w Piotrkowie wielki zlot okręgowy sokoli. Spodziewany jest bardzo liczny zjazd sokolici i sokolów. Jak się dowiadujemy okręg łódzki będzie bardzo licznie reprezentowany. Komitet z prezesem Sokola piotrkowskiego, insp. Jasiński na czele czyni energiczne przygotowania do zlotu. (E)

O puchar „Resursy”

PRZED DOROCZNYM BIEGIEM KOLARSKIM.

(C-S) W nadchodzącą niedzielę, dn. 8 b. m. odbędzie się już poraz drugi, doroczny kolarski bieg szosowy urządzony przez „Resursę” o piękny puchar ofiarowany przez honorowego prezesa p. inż. Wagnera. Dyszans biegu wynosić będzie 70 klm. Zawody

Z OSTATNIEJ CHWILI.

A gdzie „moralne odrodzenie”?

Generalny strajk w instytucjach użyteczn. publ.

Został wyznaczony na czwartek

BEZ GAZU, TRAMWAJI, MIESA I. MAGISTRATU.

Wczoraj późnym wieczorem obradowali delegaci poszczególnych sekcji związków pracowników instytucji użyteczności publicznej.

Sprawozdanie z przebiegu dotychczasowej akcji złożył p. Kowalski, który oświadczył, że od wystawionych żądań nie odstąpią pracownicy I. U. P. Następnie przemawiali delegaci, którzy zarzucali komisji, że nie wywiązała się ze swych obowiązków co do terminu strajku, wyznaczonego przez wiec pracowników, gdyż strajk miał się rozpocząć już w dniu dzisiejszym.

Po dłuższej dyskusji na ten temat uchwalono przystąpić do bezrobocia w czwartek t. j. jutro w Magistracie, Gazowni, Rzeźni Miejskiej, Tramwajach Miejskich i Podmiejskich.

Co do technicznego przeprowadzenia strajku postanowiono pozostawić przy pracy ze względu na bezpieczeństwo pracowników

Gazowni w kotłowni, w szpitalach i domach wychowawczych oraz przy zabezpieczeniu majątku miejskiego oraz Pogotowie Ratunkowe.

W związku z powyższymi uchwałami zostanie wybrana dziś komisja strajkowa, która opracuje listę pracowników pozostających przy pracy, przy czym każdy z tych pracowników otrzyma imienne wezwanie do pozostania przy swej robocie.

O ile m. j. strajku nie dojdzie do porozumienia, to strajk zostanie zaostrożony w ten sposób, że w instytucjach objętych strajkiem wycofani zostaną pozostali pracownicy, a niezależnie od tego strajk zostanie rozszerzony na Elekrownię, Telefony, robotników sezonowych i kanalizacyjnych, i pracowników Funduszu Bezrobocia.

Następnie komisja międzyzwiązkowa wydała do wszystkich pracowników okólnik wzywający do strajku. (bip)

będą się na szosie Aleksandrów — Lutomiernsk — Szadek — Łask — Lutomiernsk — Aleksandrów. Start punktualnie o godz. 9 rano na szosie w Aleksandrowie. Do biegu powyższego kluby zgłaszają drużyny złożone z 4

zawodników, o zwycięstwie zaś decyduje suma czasów pierwszych trzech jeźdźców. W roku ubiegłym bieg a tem samem i puchar wygrało Pabjanickie Towarzystwo Cyklistów

LICYTACJE PRZYMUSOWE.

Magistrat m. Łodzi — Wydział Podatkowy — niniejszem zawiadamia, że w dniu 11 sierpnia 1926 r. między godz. 9-tą rano, a 4-tą po poł. odbędą się licytacje przymusowe ruchomości u niżej wymienionych osób za niewpłacone podatki.

1. Abeshaus L. Gdańska 11, lustro,
2. Berger L. H. Drewnowska 5, 150 kg. pokostu.
3. Borsztajn M. Zgierska 8, 10 wor. cukru
4. Bełchatowski J. Wschodnia 14, szafa i zegar.
5. Bankier L. Wschodnia 12, szafa,
6. Bułka Sz. Nowomiejska 21, 3000 sztuk haftu,
7. Binke Z. Konstancyńska 72, 3 pary pantofli.
8. Borkensztajn J. Konstancyńska Nr. 38, 10 tuz. skarpetek
9. Bacharjer S. Cmentarna 3, meble,
10. Buchman Ch. Piotrkowska 31, meble
11. Bialer A. Wólczajska 65, meble
12. Ciesielska A. Widok 4, masz. do szycia
13. Czernilewski I. Wschodnia 2, szafa
14. Czerniakow M. Wschodnia 2, meble
15. Chaimowicz M. Konstancyńska 16, szafa, tremo,
16. Drewnowicz Cz. Widok 4, meble,
17. Diament L. Wschodnia 22, kredens.
18. Diament Ch. Wschodnia 20, szafa.
19. Erdynast I. Nowomiejska 12, towar w sklepie
20. Fainer Sz. Zgierska 28, 5 skrzyń szkła
21. Faktor J. Wschodnia 17, szafa
22. Frydman L. Wschodnia 22, meble,
23. Faks Sz. Dolna 12, meble
24. Fajngold L. Dolna 12, kredens
25. Grankiewicz I. Wschodnia 4, szafa,
26. Grinberg E. Konstancyńska 24, meble
27. Griner L. Konstancyńska 68, meble

28. Gisinberg I. Konstancyńska 20, meble
29. Cabrylewicz A. Konstant. 31, meble
30. Groswird A. Wólczajska 63, meble
31. Hammer E. Wschodnia 15, szafa
32. Hammer D. Wschodnia 18, szafa
33. Holcman Sz. Wschodnia 4, szafa
34. Chaimowicz E. Konstant. 79, meble
35. Jasnakowski A. Marysińska 59, biurko,
36. Jarociński H. 6-go Sierpnia 36, meble,
37. Jakubowicz J. Wólczajska 91, meble,
38. Knobel M. J. Plac Wolności 11, 10 stolików
39. Kurcard H. Piotrkowska 44, 60 paczek białej przędzy.
40. Kałużyńska E. Konstant. 5, pianino
41. Kibel Ch. Wschodnia 22, maszyna do szycia.
42. Kleinminc A. Północna 14, meble
43. Kisielewicz Ch. Północna 14, szafa,
44. Kisielewicz M. Północna 14, otomana,
45. Kożuszek B. Kilińskiego 7, meble,
46. Krzysztofiak A. Marysińska 34, waga,
47. Kobylański A. Marysińska 42, meble,
48. Koniecpol L. Konstancyńska 69, szafy
49. Kryształ L. Szkolna 3, kredens,
50. Karwowska M. 6-go Sierpnia 10, meble
51. Kleinman A. Wólczajska 61, meble,
52. Liebeskind Ch. Wschodnia 16, szafa
53. Lajzerowicz Ch. Wschodnia 21, kredens
54. Lipman I. Północna 14, masz. do szycia
55. Lichtensztajn Sz. Wschodnia 51, kredens
56. Lisoprawski Z. Konstant. 74, meble
57. Landsberg A. Gdańska 4, meble
58. Lenkiewicz L. 6-go Sierpnia 1, szafa
59. Łęczycki D. Północna 14, lustro
60. Ładna Ch. Konstancyńska 33, maszyna do szycia
61. Moszkowicz M. Konstancyńska 56, meble.
- 62) Pines S. Wschodnia 16, szafa.
- 63) Polański Abr. Aleksandryjska 27, meble.
- 64) Rabinow M. Gdańska 20, toaleta.

- 65) Rajbenbach N. Konstancyńska 42, meble.
- 66) Szenrok M. Konstancyński 98, pianino.
- 67) Suszek J. Nowomiejska 15, 10 tuz. brzytew.
- 68) Szlamkowicz S. Zachodnia 20, lustro.
- 69) Szlamkowicz Sz. Wschodnia 22, szafa.
- 70) Sztajn M. Wschodnia 22, lustra.
- 71) Sztajnbrecher A. Cegielniana 62, meble.
- 72) Strykowski I. Konstancyńska 42, meble.
- 73) Szlamkowicz P. Konstancyńska 86, maszyna do szycia.
- 74) Sakowicz L. Gdańska 10, meble.
- 75) Tempelhof G. Wschodnia 20, lustro.
- 76) Torończyk M. Konstancyńska 58, szafy.
- 77) Trawiński M. Konstancyńska 63, meble.
- 78) Ton A. Konstancyńska 70, meble.
- 79) Unkowski M. Wschodnia 22, meble.
- 80) Wajchselfisz A. Wschodnia 15, szafa.
- 81) Wajnblum L. Wschodnia 22, meble.
- 82) Wajnblum E. Wschodnia 20, kredens.
- 83) Wajsman A. Północna 14, otomana.
- 84) Widawski Wł. Mickiewicza 12, toaleta.
- 85) Welner M. Konstancyńska 36, meble.
- 86) Wajnman M. Szkolna 28, kredens, tremo
- 87) Wizner M. Konstancyńska 18, kredens.
- 88) Wajnberg S. Cmentarna 3, meble.
- 89) Winkler Z. Szkolna 26, szafa.
- 90) Zilberszac H. Aleksandrowska 79, meble.
- 91) Zelman L. Piotrkowska 19, rower.
- 92) Zelcer Ch. Konstancyńska 31, meble.
- 93) Zilberman F. Gdańska 10, fortepian.
- 94) Zand M. Pańska 3, biurko.
- 95) Holcman J. Konstancyńska 79, meble.

W dniu 12 sierpnia 1926 r. między godz. 9-tą rano, a 4-tą popoł.

1. Apt M. Wschodnia 23, zegar.
2. Ajchencwajg A. Al. 1 Maja 36, meble.
3. Alzenberg M. Zawadzka 15, garderoba,
4. Ab J. Piotrkowska 85, meble,
5. Birsztajn A. Al. Kościuszki 39, fortepian.
6. Borowski Abr. Kilińskiego 46, maszyna do szycia,
7. Buchbinder M. Kilińskiego 50, szafa,

8. Brzeziński F. Al. 1 Maja 35, meble,
 9. Brawerman F. Al. 1 Maja 35, tremo,
 10. Eakszt H. Al. 1 Maja 15,
 11. Bornsztajn S. Zeromskiego 42, kredens,
 12. Bajer L. Traugutta 10, zegar,
 13. Chabański S. Al. 1 Maja 35, zegar,
 14. Derejski St. Narutowicza 5, maszyna do szycia,
 15. Diksztajn Wł. Al. Kościuszki 24, meble,
 16. Dimensztajn E. Kilińskiego 46, kanapa,
 17. Epsztajn H. Al. 1 Maja 32, kredens,
 18. Engel H. Nowo-Cegielniana 17, meble,
 19. Elsner T. Andrzeja 36, meble,
 20. Filipowski A. Piotrkowska 90, biblioteka,
 21. Farber J. J. Konstanyńska 18, pół rzy papieru,
 22. Farber F. Wschodnia 23, szafa,
 23. Fajgenbaum I. Kilińskiego 46, szafa,
 24. Fogel R. Kilińskiego 50, meble,
 25. Frajntlich Ł. Kilińskiego 50, szafa,
 26. Fisz H. Kilińskiego 47, lustro,
 27. Fajnmesser H. Al. 1 Maja 25, tremo,
 28. Fidler L. Al. 1 Maja 35, szafa,
 29. Faktor I. L. Nowocegielniana 31, szafa,
 30. Flaumbaum J. Zawadzka 35, meble,
 31. Finkler L. Al. 1 Maja 9, meble,
 32. Fajzman E. Traugutta 11, meble,
 33. Grinberg M. Nowocegielniana 7, meble,
 34. Garfinkel J. Kilińskiego 46, meble,
 35. Gips C. Kilińskiego 47, lustro,
 36. Colenberg M. Al. 1 Maja 35, meble,
 37. Gurt. M. Piotrkowska 59, pianino,
 38. Garfinkel M. Krucza 11, 2 konie,
 39. Gutglass J. Zawadzka 17, maszyna do szycia,
 40. Getsztajn A. Zawadzka 24, maszyna do szycia,
 41. Gutman M. Zawadzka 40, toaleta,
 42. Herszkowicz A. Zawadzka 21, meble,
 43. Halpern E. Kilińskiego 50, meble,
 44. Hendeles B. Al. 1 Maja 35, meble,
 45. Helle A. Al. 1 Maja 36, szafa,
 46. Hajman D. Zawadzka 23, maszyna do szycia,
 47. Hochenbaum H. Zawadzka 25, maszyna do szycia,
 48. Hengeltraub L. Zawadzka 36, meble,
 49. Jutko Abr. Zawadzka 21, kredens,
 50. Jerozolimski G. Kilińskiego 36, szafa,
 51. Jankowski J. Al. 1 Maja 34, 2 szafy,
 52. Jarchowski J. Piotrkowska 81, meble,
 53. Joachimowicz M. Wólczńska 75, meble,
 54. Kufel I. Al. 1 Maja 4, lustro,
 55. Klajnlerer J. Al. 1 Maja 5, szafa,
 56. Kaufman L. A. 1 Maja 4, lustro,
 57. Kańczuk M. Zawadzka 36, meble,
 58. Korwacki M. Brzeska 8, szafa,
 59. Kosowski Ch. Zawadzka 4, kredens,
 60. Knopf J. Zawadzka 33, tremo,
 61. Kozakiewicz Ch. Cegielniana 8, otomana,
 62. Karabanow J. Zeromskiego 54, meble,
 63. Kozłowski M. Zielony Rynek 2, meble,
 64. Kenig E. L. Narutowicza 4, meble,
 65. Litrowski Szl. Południowa 68, maszyna do pisania i meble,
 66. Lande I. Zachodnia 68, kredens,
 67. Lewkowicz J. Kilińskiego 46, szafa,
 68. Lichtensztajn M. Al. 1 Maja 36, kredens,
 69. Lewi Sz. Piotrkowska 37, 6 sztuk towaru,
 70. Lubiński B. Zawadzka 23, meble,
 71. Łukin L. Nowocegielniana 38, meble,
 72. Maliniak Sz. Kilińskiego 46, kredens,
 73. Miodownik Ch. Kilińskiego 47, szafa,
 74. Milgrom K. Cegielniana 43, 100 metrów bostonu,
 75. Manitius Z. Zeromskiego 87, 2 kasy ogn.
 76. Motyl F. Zawadzka 19, meble,
 77. Magiel I. Piotrkowska 64, meble,
 78. Moszenberg S. Piotrkowska 42, meble,
 79. Neuhaus B. Kilińskiego 46, lustro,
 80. Neuhaus Kilińskiego 46, meble,
 81. Nikelburg A. Nowocegielniana 22, meble,
 82. Ostrowicz H. L. Kilińskiego 40, szafa,
 83. Obrębski T. Piotrkowska 115, kredens,
 84. Ordynans Sz. Kilińskiego 46, maszyna do szycia i kredens,
 85. Pruszyński D., Lipowa 31, meble,
 86. Półocki Z., Kilińskiego 47, lustro,
 87. Pacanowski J., Al. 1 Maja 35, szafa,
 88. Pakuła W., Południowa 2, 200 metr. lino-leum,
 89. Prusse R., Zeromskiego 52, ogniotr. kasa,
 90. Rajtberger M., Andrzeja 7, maszyna do pisania,
 91. Retenberg A., Traugutta 16, 300 but. wódki, 50 butelek likieru,
 92. Rubin K., Wschodnia 23, kredens,
 93. Rajngold N., Zawadzka 21, szafa,
 94. Rozenberg H., Kilińskiego 46, 2 szafy,
 95. Rajchert M., Kilińskiego 50, kredens,
 96. Rapoport J., Południowa 44, 10 biurki,
 97. Rozenblum M., Nowocegielniana 39, szafa, otomana,
 98. Rozmaryn Sz., Al. 1 Maja 37, meble,
 99. Zysmilch J., Wólczńska 168, meble,
 100. Szaniawski T., Piotrkowska 120, pianino,
 101. Sztternfeld Sz., 28 p. strz. kan. 11, meble,
 102. Skupiński J., Zakątna 66, meble,
 103. Szyjwicz Sz., Sienkiewicza 9, meble,
 104. Szykier M., Lipowa 50, maszyna do pisania, deski,
 105. Szewelow Sz., Kilińskiego 47, meble,
 106. Szapszewicz F., Al. 1 Maja 21, kredens,
 107. Szyrkowski L., Al. 1 Maja 25, meble,
 108. Szmuglarski M., Al. 1 Maja 25, meble,
 109. Szumacher L., Al. 1 Maja 29, meble,
 110. Szajnwald M., Al. 1 Maja 35, meble,
 111. Sidorski T., Al. 1 Maja 35, meble,
 112. Sobieraj I., Brzeska 18, szafa,
 113. Światłowski Sz., Kilińskiego 47, meble,
 114. Świeczka F., Zawadzka 9, pianino,
 115. Szyff A., Południowa 4, meble,
 116. Szilde A., Południowa 63, 3 biurka,
 117. Spancer E., Pl. Wolności 6, 10 palt damsk.
 118. B-cia Szmuszkiewicz, Piotrkowska 25, 20 szt. towaru,
 119. Szykier L., Lipowa 50, drzewo,
 120. Tuszyński A., Wschodnia 23, meble,
 121. Tonsk A., Al. 1 Maja 35, szafa,
 122. Taub S., Cegielniana 57, meble,
 123. Toronczyk A., Piotrkowska 55, biblioteka,
 124. Wajzman A., Piotrkowska 56, 100 metr. szewiotu,
 125. Ginter Ab., Zachodnia 68, kredens,
 126. Wrocławski M., Kilińskiego 46, lustro,
 127. Wilczkowski M., Kilińskiego 47, kredens,
 128. Wajskol B., Kilińskiego 47, szafa,
 129. Wajnsztack Al., Al. 1 Maja 35, kredens,
 130. Witecki J., Brzeska 9, szafa,
 131. Wiluś J., Zawadzka 3, meble,
 132. Wiązwowski B., Cegielniana 45, meble,
 133. Warszawski A., Piotrkowska 19, 3 sztuki towaru,
 134. Wojdysławski M., Nowocegielniana 7, szafa,
 135. Zajdmer M., Kilińskiego 50, szafa,
 136. Zajdel M., Kilińskiego 47, kredens,
 137. Zergker S., Al. 1 Maja 29, meble,
 138. Zajman L., Al. 1 Maja 4, otomana,
 139. Zelewański M., Al. 1 Maja 38, szafa,

W dniu 13 sierpnia 1925 r. między 9-tą a 4-tą po południu.

- Ankiewicz Wł., Suwalska 23, meble,
- Balcerski J., Rzgowska 12, meble, rower,
- Bednarz Anna, Kałna 54, bilard, urządzenie sklepu,
- Beker Paweł, Piotrkowska 125, fortepian,
- Dworaczek St., Rzgowska 123, maszyna do szycia,
- Dresler R., Radwańska 24, tremo,
- Domanowicz R., Zakątna 85, meble,
- Fajngold Ch., Radwańska 17, meble,
- Hagendorf J., Piotrkowska 109, meble,
- Janowski P. L., Radwańska 39, kredens,
- Krajewski St., Grabowa 23, komody,
- Kielana St., Rokicińska 104, 10 korcy węgla,
- Koniarski G., Napiórkowskiego 77, meble,
- Karnowski F., Sienkiewicza 102, 400 metr. towaru,
- Kempiński I., Radwańska 44, meble,
- Kaliski M., Senatorska 35, meble,
- Piaskowska Marja, Pańska 93, szafa,
- Petzold F., Główna 8, 10 swetrów damsk.
- Pacanowski H., Radwańska 6, meble,
- Potz Czesław, Radwańska 35, tremo,
- Richterowa E., Radwańska 18, meble, kasa ogniotrwała,
- Röhrich H., Senatorska 8, meble,
- Zinderman E., Szosa Rokicińska 1,
- Wojdysławski I., Gdańska 131, meble,
- Witkowska L., Krakusa 21, szafa,
- Zduński I., Kilińskiego 50, meble i pianino.

PORADNIK DLA KUPUJĄCYCH.

Nr. 3.

INSTRUMENTY MUZYCZNE:

F. Boniewicz Targowa 38.

RYSOWNIE WZORÓW ORAZ PRACOWNIA

HAFTEW:

Taszycka Piotrkowska 90 i Przejazd 55.

ZAKŁADY STOLARSKIE:

W. Kwiatkowski Łagiewnicka 48.

ZAKŁADY KRAWIECKIE:

A. Szyndler Główna 11.

PRACOWNIE OBUWIA:

Pięta Leszno 33.

Rutkowski Radwańska 3.

PRALNIE:

Wójcik Gdańska 5.

FRYZJERZY:

Cywiński Zgierska 146.

RESTAURACJE:

Teof. Kopeć Narutowicza 44.

SKŁADY WĘGLI I DRZEWA:

Adamski 28 p. Strzelców Kamkowych 3.

SKLEPY OPTYCZNE:

Radzikowski Aleksandrowska 51.

MASARNIE:

Woliński Drebnowska 59.

Hołweg Ogrodowa 36.

Podgórski Konstanyńska 84.

Potrzaśka Zgierska 146.

PIEKARNIE:

Lipiński Drebnowska 54.

Trębiński Zakątna 35.

Ewich Konstanyńska 84.

Chojnacki Lutomińska 40.

SKŁADY WĘGLA:

Różycki Wrzesniowska 32.

RESTAURACJE:

„Biały Bar” Konstanyńska 5.

Zalewska Zgierska 39.

SKŁADY APTECZNE:

Lubczyński Lutomińska 21.

PRZEDSIĘBIORSTWA STUDZIEN ARTEZYJSKICH

Hoffman Ogrodowa 58.

SKLEPY TYTONIOWE:

Zótaszek Zgierska 124.

SKLEPY SPOŻYWCZE:

Sześniak Nowaka 4.

Dorożyńska Ogrodowa 32.

Grzelak Wróbla 12.

Szwarc Piotrkowska 196.

Kamiewski Gdańska 3.

Szczygielski Bazarna 3.

PIWIARNIE:

Stachlewska Bazarnt 1.

Kopeć Nowo-Cegielniana 41.

Kukulski Rokicińska 8.

WARZYWA:

Stow. Ogrodniczo-Handlowe Pańska 36.

Przeżywamy czasy bardzo ciężkie. Niejednemu trudno związać koniec z końcem niejedni nie wie jak związać budżet domowy. Powyżej podajemy spis firm, czysto polskich, rzemieślników, sklepów — wogół producentów, nabywanie u których jako z pierwszego źródła oszczędzi niejednemu, wielu groszy. A z tych groszy składają się słote dziesiątki i setki złotych. Po naszym sobie wzajem. Kupujmy u firm ogłaszających się w tym ogłoszeniu. Reklama jest dźwignią rozwoju i bandu.

Brylanty

Złoto, Srebro, Zęby sztuczne
nawet polamane
Bizuterię

BIŻUTERYA LOMBARDOWE

Kupuje i pełną wartość płaci J. FIJAŁKO, Piotrkowska 7, tel. 31-46. Uwaga W piątek odbędzie się tania sprzedaż okazyjnych przedmiotów

Obwieszczenie.

Magistrat m. Łodzi — zgodnie z reskryptem Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi z dnia 26 stycznia 1926 roku L.P.H. 363-11 — na podstawie uchwały Rady Miejskiej z dnia 17 czerwca 1926 roku podaje do publicznej wiadomości, iż rejestrację i wydawanie uprawnień w formie potwierdzeń zgłoszenia na przedsiębiorstwa przemysłowe, nie objęte wykazem do art. 5 Ustawy o przemyśle fabrycznym (Zbiór Praw Ces. Ros. Tom IX, część 2, wyd. 1913 roku) a zatwierdzone dotychczas przez Komisariat Rządu na m. Łódź, obejmuje z dniem 1 sierpnia r.b. Wydział Przedsiębiorstw Miejskich — Magistratu m. Łodzi, Plac Wolności nr. 14, pokój 52.

W związku z powyższym Wydział Przedsiębiorstw Miejskich — Magistratu m. Łodzi wydawać będzie:

A. POTWIERDZENIA ZGŁOSZENIA na:

- 1) wytwórnie chleba, bułek i ciastek;
- 2) wytwórnie masła i serów;
- 3) wytwórnie cukierków, czekolady, marmolady, soków i konserw;
- 4) wytwórnie wód gazowych, napojów chłodzących, kefiru i rozlewnie octu;
- 5) palarnie kawy, olejarnie;
- 6) młynki do mielenia kaszy;
- 7) zakłady masarskie, sklepy rzeźnicze, rzeź i skubalnie ptactwa, składy i oczyszczalnie kiszek;
- 8) składy i wędzarnie śledzi;
- 9) hale, targowiska i sklepy ryb;
- 10) handel uliczny;
- 11) składy i sortownie szmat, kości, pierzy, szkła i żelastwa;
- 12) składy opału i drzewa budowlanego;
- 13) przedsiębiorstwa asenizacyjne;
- 14) warsztaty tkackie, przedziałnicze, powroźnicze, snowalnie, wyrób swetrów, pończoch, skarpetek i tp.
- 15) ręczne: stolarnie, kuźnie, ślusarnie, spawalnie żelaza i tp.;
- 16) warsztaty krawieckie, szewskie, szpeciniarskie, tapicerskie, blacharskie, kuśnierskie i tp.;
- 17) ręczne: pralnie, magle, formiarnie pończoch, kapeluszy, dekatyzowanie towarów, farbiarnie i t. p.
- 18) zakłady kąpielowe;
- 19) detaliczna sprzedaż nafty i materiałów pędnych, wytwórnie pasty do obuwia, czyszczenia metali i tp.;
- 20) sklepy z paszą, siewczkarnie;
- 21) obory i pasternie;
- 22) oraz na wszystkie zakłady rzemieślnicze, nie wyszczególnione w niniejszym wykazie, zatrudniające 5 lub mniej pracowników, o ile ich lokale podlegają przepisom sanitarnym, budowlanym ewentualnie względem bezpieczeństwa ogniowego;

B. „konsensus” (uprawnienia osobiste) w formie potwierdzenia zgłoszenia przemysłu, rzemieślnikom niewykwalifikowanym niecechowym, pragnącym otworzyć warsztat rzemieślniczy, stosownie do objaśnienia, wydanego przez Komisję Rządową Spraw Wewnętrznych i Duchownych w dniu 5 marca 1845 r. za nr. 2343 (10677) Zbiór Przepisów Administracyjnych Król. Pol., Wydział Spraw Wewnętrznych i Duchownych, część II, Tom. I 1866 r. str. 209, 213 i 227).

Łódź, dnia 28 lipca 1926 roku.

Prezydent m. Łodzi
w. z. (—) W. Groszkowski.

Przewodniczący Wydziału
Przedsiębiorstw Miejskich
w. z. (—) E. Berliner.

Drukarnia Akcydensowa

„ROZWOJ”

Łódź, Al. Kościuszki 41.

Przyjmuje wszelkie roboty wchodzące
w zakres drukarstwa, jak to:

blankiety, rachunki, koperty i nakłady tygodników

Ceny bardzo przystępne.

Dla prenumeratorów 15 proc. ustępstw

Drobne ogłoszenia

Kupno i sprzedaż:

Łódź sportowa składana 3 osobowa z żegłem okazuje się do sprzedania Piotrkowska 16 91 Wrona. 2189-2

Łódzka nowa biała lakierowana 1-dni roboty sprzedam ul. Senkowięza 25, m. 4. 2205-1

Fortepian półkoncertowy „Bellina” prawie nowy, okazuje się do sprzedania Główna 56 m. 5. 2205-1

Sprzedam sklep kolonjalny ul. Nawrot 51. 2189-1

Kozik nie duży ale zgrabny 2 letni do sprzedania nie drogo Napiórkowskiego 146. 2197-1

Sprzedam sklep dobrze prosperujący ewent. przyjmie spółniczkę, Rzgowska 123, Kowalski. 2212-5

Wielka placu okazuje się tanio do sprzedania W. U. P. Cymermana, Kusy-Kąt 1. 2216-5

Sklep spożywczy do sprzedania Rokicińska 18, nadający się na skład wódek. 2226-3

Wredens, szafę, łóżka, stół, krzesła, trano etażerkę, umywalkę, maszynę Singera sprzedam tanio Główna 45, m. 46, odc. erawa. 2217-1

Do sprzedania 2 stare rowery męski i damski Konstancynowska 51, m. 28. 2213-5

Można:

pokój umebłowany do wynajęcia z niekierującym właścicielem. Wład. Andrzeja 56, m. 4 2184-1

Jedno biuro w Łodzi,

które solidnie i prędko

prośby i skargi

do wszystkich urzędów w najrozmaitszych sprawach redaguje

Biuro Prośb i Podań

„ES - EM”

Łódź, Gdańska 28. Telefon 41-46.

Właściciel: Mauerberger.

1275

Garaż na 1 do 3 samochodów oraz pomieszczenie na warsztat i szopa do wynajęcia ul. Wólczańska 77, 2180-5

Gospodyni z dobrą świadomością przyjmie posadę w wsi lub na miejscu Zielona 11 (Bałuty) Kazimiera Ponton. 2203-2

Patrzona służąca do wszystkich kłóg, umiejąca gotować, Piekarnia Bałucki Rynek 3. 2200-2

Student udziela matematyki i fizyki, fizyki, języków. Kilińskiego 96-5, na prawo, droga brama godz. 7. 2202-1

Człowiek samotny do koni potrzebny na stałe u Stojańskiego B. uss-Zdrowie. 2293-1

Petronela Starosta, lat 59, wzrost średni, lewe oko zasłone bielmem, włosy obcięte, w chusteczce na głowie, w granatowej sukience, w czarnych pantoflach, w czarnych pończochach, odziana w sztywnej pelerynę pozostaje zagłębła do 3 lipca ul. Śląska 98. 210-2

Obłąkana. Berta Streich, lat 25 ubrana w szarą suknię, zaginęła, gm. i wieś Wymysłów Star. Łask. 2209-5

Przyjmę na mieszkanie inteligentnego pana, przy samotnej osobie. Rudawańska 47, of. m. 63. 2208-2

Poszukuje posady kasjerki lub ekspedjentki do księgarni Łaskawe oferty proszę składać pod „Poszukująca” 2211-3

Udziałem lekcje muzyki fortepianowej Główna 40, m. 15. 2210-5

Zgubione dokumenty

Prost Krystof zagubił paszport niemiecki wyd. w Łodzi 2198-3

Zginiął dowód osobisty i kartę powołania wyd. w Tomaszowie Maz, na imię Leon Wozniak. 2216-5

Piękna cera

decyduje często o powodzeniu kobiety, a jedynym skutecznie wypróbowanym środkiem kosmetycznym usuwającym nadmiar sebum, przysuszenia, owalenię, oraz udelikatniającym wybielającym cerę

jest, był i będzie

Crem „LICTOLIN”

Żądać wszędzie

Reprezentant w Łodzi,

K. Nojman Zielona 42.

2089-1



CENA OGŁOSZEN: Przed tekstem 30 gr. w kłacie 30 gr. za tekstem 25 gr.; zwyczajne 7 gr., wśród drobnych 10; nekrologi 20 gr. komunikaty 25 gr. za wiersz milimetrowy lub jego miejsce. Drobne ogłoszenia bezterminowe 5 gr. za wyraz; duże litery 60 gr.; najmniejsze ogłoszenie 50 gr. Drobne ponad 20 wyrazów — wyraz 10 gr. Ogłoszenia zamieszko we 50 proc. drożej, zagr. 100 proc. Stronica przed tekstem i w kłacie podzielona na 3 łamy, za tekstem w tekście podzielona na 3 łamy, za tekstem na 10 łamów. Akcydensowa i fantazyjne ogłoszenia 50 proc. drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmują się do godz. 5-ej po 6-ej 50 proc. Za terminowe wychodzenie ogłoszeń administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje już przedtem przyjęte ogłoszenia bez uprzedniego, zawiadomienia. Rozwój można zamawiać w Zgierzu u „Laska i Fabjanicach, u p. Zatorskiego ul. Zamkowa. Adres w poradniku 350; miesięcznie — 22-2